WIADOMOŚCI CELNE
Nr 9/2008
MINISTERSTWO FINANSÓW - SŁUŻBA CELNA • WARSZAWA 2008 • ISSN 1230 9067



**Podczas Mistrzostw Polski Służby Celnej w pływaniu – Paweł Merkisz z Izby Celnej w Białej Podlaskiej (UC Lublin) zdobył 6 medali**

WIADOMOŚCI
CELNE

REDAKCJA
Redaktor naczelny: Witold Lisicki
Sekretarz redakcji: Beata Zuba
Marcin Woźniczko

PROJEKT GRAFICZNY
Aleksandra Laska

Wykonawca: PROFESJA-DRUK
www.profesjadruk.pl

WYDAWCA
Ministerstwo Finansów – Służba Celna
Warszawa, ul.Świętokrzyska 12
www.clo.gov.pl
beata.zuba@mofnet.gov.pl
marcin.wozniczko@mofnet.gov.pl
tel.: (022) 694 46 30
tel./fax: (022) 694 35 02
nakład: 1800 egz.

**3 Z życia Służby**
**24 Sport**

*Ten numer „Wiadomości Celnych" zawiera wyłącznie informacje, które zwykle zamieszczamy w dziale „Z ŻYCIA SŁUŻBY".*

*Piszemy więc o wizytach zagranicznych gości, spotkaniach funkcjonariuszy celnych z naszymi milusińskimi, szkoleniach, współpracy, wyjazdach i zawodach sportowych.*

*Serdeczne gratulujemy Koleżankom i Kolegom, którzy dzielnie walczyli w mistrzostwach Polski Służby Celnej w Szachach i Pływaniu.*

*Życie Służby to jednak nie tylko praca, sport i wizyty. Coraz częściej to także tak podniosłe chwile jak ślub i to w oprawie mundurowej. Ceremonia zaślubin funkcjonariusza celnego, w asyście Kompani Honorowej Izby Celnej niewątpliwie podkreśla identyfikację funkcjonariusza celnego ze Służbą Celną i jego dumę z tego, że jest celnikiem. Wszyscy możemy być z tego dumni.*

*Państwu Młodym z Warszawy i Olsztyna składamy najlepsze życzenia na nowej drodze życia.*

*Redakcja*

# Polsko-Niemieckie Centrum Współpracy Służb Granicznych, Policyjnych i Celnych w Świecku

Centrum Współpracy działa w oparciu o postanowienia Umowy pomiędzy Rządem Rzeczpospolitej Polskiej a Rządem Republiki Federalnej Niemiec o współpracy policji i straży granicznych na terenach przygranicznych, podpisanej w Berlinie dnia 18 lutego 2002 roku.

Uroczyste otwarcie Centrum Współpracy nastąpiło w dniu 20 grudnia 2007 przez Ministrów Spraw Wewnętrznych RP i Niemiec , Grzegorza Schetynę i Wolfganga Schäuble , oraz Ministrów Krajów Związkowych Brandenburgii i Mecklemburgii i Wojewodę Lubuskiego .

W Centrum Współpracy, którego obsadę stanowią funkcjonariusze Policji, Straży Granicznej, Służby Celnej, Bundespolizei, Landespolizei i Zoll można błyskawicznie – przez 24 godziny na dobę - wymienić wszelkiego typu informacje związane ze zwalczaniem przestępczości celnej i granicznej. Wszystkie służby pracują wspólnie w jednej sali operacyjnej, przy jednym ogromnym stole, co dodatkowo przyczynia się do sprawnego działania i znacznego skrócenia czasu niezbędnego do załatwienia sprawy.

Nowoczesne wyposażenie teleinformatyczne, jakim dysponują wszystkie służby daje również możliwość koordynacji działań związanych z pościgiem i obserwacją transgraniczną, jak również podczas wszelkich zdarzeń nadzwyczajnych, np. klęsk żywiołowych itp.

Głównym celem istnienia Centrum Współpracy jest polepszenie bezpieczeństwa w strefie nadgranicznej, jak i na obszarze Polski i Niemiec. O potrzebie utworzenia Centrum świadczyć może ilość 6633 opracowanych zapytań (stan na koniec września 2008r.).

Sprawdzanie właścicieli pojazdów, sprawdzanie istnienia podmiotów gospodarczych, potwierdzanie danych adresowych osób ujawnionych w postępowaniach karnych i skarbowo-podatkowych oraz inne sprawy związane z prowadzonymi postępowaniami to codzienna rzeczywistość w Centrum.

O wzroście rangi Centrów współpracy w Unii Europejskiej może świadczyć fakt, że Rada Unii z inicjatywy Prezydencji Francuskiej za pomocą „Podręcznika dobrych praktyk dla policyjno-celnych Centrów Współpracy" zamierza wprowadzić standaryzację procedur zarządzania oraz współpracy istniejących, jak i nowopowstających Centrów Współpracy.

Wszystkie te działania mają jeden cel - zapewnienie większego bezpieczeństwa w zjednoczonej Europie.

**Kierujący Centrum**
**ze strony Służby Celnej RP**
**eksp. celny Andrzej Gilas**



# Regionalne narady kadry kierowniczej Służby Celnej

W październiku odbyły się trzy regionalne narady kadry kierowniczej Służby Celnej.

W dniu 7 października br. w Świdrze, odbyła się narada z udziałem przedstawicieli izb celnych z Katowic, Kielc, Krakowa, Łodzi, Opola, Torunia i Warszawa, 14 października w Białej Podlaskiej narada z udziałem przedstawicieli izb celnych z Białej Podlaskiej, Białegostoku, Olsztyna i Przemyśla oraz 30 października w malowniczej scenerii Wielkopolskiego Parku Narodowego narada z udziałem przedstawicieli izb celnych z Poznania, Rzepina, Wrocławia, Szczecina i Gdyni.

W spotkaniach uczestniczył Szef Służby Celnej, przedstawiciele departamentów: Służby Celnej, Polityki Celnej, Kontroli Celno-Akcyzowej i Kontroli Gier oraz Podatku Akcyzowego i Ekologicznego w Ministerstwie Finansów.

Podczas narad omówiono m.in. stan prac legislacyjnych w zakresie projektów ustaw: prawo celne, prawo akcyzowe, o grach i zakładach wzajemnych oraz o Służbie Celnej, a także projektów niektórych aktów wykonawczych do ww. ustaw.

W Białej Podlaskiej narada zorganizowana została w „Uroczysku Zaborek" - w oryginalnej sali konferencyjnej, mieszczącej się w przystosowanym do potrzeb konferencyjno-szkoleniowych XIX-wiecznym drewnianym kościele. Zaborek to ponad 50-hektarowy kompleks zabytkowej drewnianej architektury, znajdujący się na terenie Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu". Piękne plenery, XIX-wieczne budowle, specyficzny nadbużański mikroklimat, „odskocznia" od cywilizacji – to niezaprzeczalne walory tego miejsca.

Kolejne spotkanie kadry odbyło się w malowniczej scenerii Wielkopolskiego Parku Narodowego, w hotelu Lake nad brzegami jeziora Dymaczewskiego. Mocno napięty program spotkań spowodował, że uczestnicy nie mieli zbyt wiele czasu, ani na podziwianie zgromadzonych w Zaborku zabytków, ani uroków pięknego wielkopolskiego jeziora.

**Marzena Siemieniuk**
**Rzecznik Prasowy Izby Celnej**
**w Białej Podlaskiej**
**Cezary Kosman**
**Rzecznik prasowy Izby Celnej w Poznaniu**







# Nasz ekspert w Brukseli czyli jeszcze raz o Centrach Współpracy

Rada Unii Europejskiej docenia znaczącą rolę, jaką odgrywają Centra Współpracy Policyjno – Celnej. Potwierdzeniem powyższego jest fakt, że w okresie od lipca do września 2008, w Brukseli odbywały się, zwołane z inicjatywy Prezydencji Francuskiej, posiedzenia Grupy Roboczej ds. Centrów Współpracy Służb Policyjno - Celnych. W spotkaniach w/w Grupy Roboczej uczestniczyli eksperci z państw członkowskich UE, reprezentujący poszczególne służby tworzące Centra Współpracy, a więc: Policji, Straży Granicznej i Służby Celnej. Służbę Celną RP reprezentował dwukrotnie (15-16.07.2008r. i 05.09.2008r.) inspektor celny Mieczysław Różycki (IC Rzepin), bowiem Izba Celna w Rzepinie posiada w tym zakresie największe doświadczenie. Warto wspomnieć, że w pracach Grupy brali udział nie tylko przedstawiciele państw członkowskich, w których centra już działają, ale także tych państw, w których Centra Współpracy jeszcze nie powstały, a władze widzą pilną potrzebę utworzenia takich ośrodków. Celem prac w Grupie Roboczej było wniesienie uwag i propozycji zmian do opracowywanego „Podręcznika dobrych praktyk dla policyjno-celnych Centrów Współpracy", w związku z potrzebami standaryzacji procedur zarządzania oraz współpracy w ramach kompetencji powołanych centrów. Podczas spotkań wymieniano doświadczenia, podkreślając jednocześnie potrzebę istnienia tego typów ośrodków, stanowiących bardzo dobry instrument zwalczania niektórych rodzajów przestępstw. Wskazywano, że zaletą Centrów Współpracy jest skupienie praktycznie „przy jednym wielkim biurku" funkcjonariuszy poszczególnych służb sąsiadujących ze sobą państw członkowskich. Taka organizacja pracy zapewnia sprawny i szybki przepływ informacji pomiędzy poszczególnymi służbami, co jest głównym celem, dla którego centra są powoływane.

Wśród wielu tematów, które poruszano, jako priorytet wskazano konieczność budowy bezpiecznych kanałów wewnętrznej i zewnętrznej komunikacji, uwzględniających także kwestie ochrony danych.

Niewątpliwie, istniejące już Centra mają duże znaczenie dla rozwoju współpracy przygranicznej Policji, Straży Granicznej i Służby Celnej. Dalsze prace prowadzone w Brukseli będą zmierzały do ujednolicenia zasad funkcjonowania Centrów, w tym wykorzystywanych przez nie środków łączności. Wszystko to po to, aby zapewnić nam, obywatelom UE, poczucie bezpieczeństwa w zjednoczonej Europie.

**insp. celny**
**Mieczysław Różycki**
**IC Rzepin**

# „CERTYFIKAT AKREDYTACJI" dla wrocławskiej Izby Celnej

Pełnym sukcesem zakończyły się prace nad dokumentacją bezpieczeństwa systemu teleinformatycznego, przeznaczonego do wytwarzania i przetwarzania informacji niejawnych, stanowiących tajemnicę państwową do klauzuli „ściśle tajne" włącznie.

Prace nad uzyskaniem tego dokumentu trwały ponad półtora roku. Opracowanie wymaganej dokumentacji oraz prowadzenie uzgodnień z Departamentem Bezpieczeństwa Teleinformatycznego Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego /DBTI ABW/, wymagało od pracowników Pionu Ochrony w Izbie Celnej we Wrocławiu nie tylko fachowej eksperckiej wiedzy, ale również dużego zaangażowania, co doprowadziło do osiągnięcia sukcesu.

Zgodnie z ustawą z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych, po zatwierdzeniu dokumentacji dla ww. systemu, został przeprowadzony audyt bezpieczeństwa, w wyniku którego uzyskano „Certyfikat Akredytacji w Zakresie Bezpieczeństwa Teleinformatycznego„ potwierdzający profesjonalne zabezpieczenie chronionych informacji.

Wrocławska Izba Celna jako pierwsza w Służbie Celnej a także jako jedna z nielicznych instytucji w kraju posiadając certyfikat, może już przetwarzać informacje o najwyższej klauzuli tajności, zgodnie z rygorystycznymi w tym zakresie przepisami.

Biorąc pod uwagę trwające prace nad przywróceniem Służbie Celnej uprawnień do prowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych, posiadanie bezpiecznego systemu teleinformatycznego, zainstalowanego i funkcjonującego w kancelarii tajnej, podkreśla fachowe przygotowanie i kompetencje naszej jednostki do realizacji powierzonych zadań.

**Aleksandra Pokora**
**Rzecznik Prasowy**
**IC we Wrocławiu**

# Nareszcie w krajowym systemie akredytacji !

Z radością i dumą informujemy, iż Wydział Laboratorium Celne Izby Celnej w Gdyni uzyskał właśnie Certyfikat Akredytacji Laboratorium Badawczego Nr AB 907. Wystawiło go Polskie Centrum Akredytacji. Certyfikat potwierdza, że nasze laboratorium spełnia wymagania normy PN-EN ISO/IEC 17025:2005.

Proces wdrażania systemu zarządzania jakością rozpoczęto od początku istnienia laboratorium. W dwa lata opracowane zostały niezbędne dokumenty oraz przygotowano laboratorium do wdrożenia systemu jakości. W grudniu 2006r. ten proces został zakończony i w dniu 18.12.2006 r. złożony został wniosek do Polskiego Centrum Akredytacji, jedynej upoważnionej krajowej jednostki zajmującej się prowadzeniem procesów akredytacji. W dniach 16 i 17 października 2007r. odbył się audyt certyfikujący, przeprowadzony przez dwóch upoważnionych audytorów Polskiego Centrum Akredytacji. Audyt potwierdził kompetencje pracowników laboratorium do wykonywania badań zgodnie z normą PN-EN ISO/IEC 17025:2005. Dowodem tego jest obecnie przyznany Certyfikat Akredytacji.

Należałoby wspomnieć, że akredytacja to procedura, w wyniku której upoważniona jednostka organizacyjna, a więc Polskie Centrum Akredytacji oficjalnie uznaje, że pewna jednostka organizacyjna lub osoba jest kompetentna do wykonywania określonych zadań. Akredytacja służy budowaniu i umacnianiu zaufania do wyników pomiarów, badań i kontroli a także kwalifikacji certyfikowanego personelu. Uzyskanie certyfikatu jest potwierdzeniem kompetencji do określonych zadań i budzi zaufanie do wyrobu jakim jest w przypadku laboratorium badawczego wynik badań. Ma to bezpośrednie przełożenie na uznawanie wiarygodności wydawanych wyników i opinii np. w postępowaniu sądowym.

**Zespół prasowy Izby Celnej w Gdyni**
**Marcin Daczko**



POLSKIE CENTRUM AKREDYTACJI
POLISH CENTRE FOR ACCREDITATION

CERTYFIKAT AKREDYTACJI
LABORATORIUM BADAWCZEGO
ACCREDITATION CERTIFICATE OF TESTING LABORATORY
Nr AB 907

Potwierdza się, że: / This is to confirm that:

IZBA CELNA W GDYNI
WYDZIAŁ LABORATORIUM CELNE
ul. Północna 9 A, 81-029 Gdynia

spełnia wymagania normy PN-EN ISO/IEC 17025:2005

Akredytowana działalność jest określona w Załącznik Akredytacji Nr AB 907

Akredytacja pozostaje w mocy pod warunkiem przestrzegania wymagań jednostki akredytującej określonych w kontrakcie Nr AB 907

Certyfikat akredytacji ważny do dnia 18.08.2012 r.

DYREKTOR
POLSKIEGO CENTRUM AKREDYTACJI
KAROL HAUPTMANN

Warszawa, dnia 20 sierpnia 2008 roku

# Wizyta Szefa Służby Celnej w śląskiej Izbie Celnej

W czwartek (11 września 2008 roku) Szef Służby Celnej Pan Jacek Kapica przybył z roboczą wizytą do katowickiej Izby Celnej.

Pierwszą jednostką, która odwiedził Pan Minister był Oddział Celny w Katowicach, z siedzibą w Chorzowie, gdzie zapoznał się ze specyfiką funkcjonowania tej jednostki, odpowiadał na pytania zadawane przez jej załogę. Szef Służby Celnej odwiedził także siedzibę katowickiej Grupy Mobilnej, jako, że dzieli ona swoją siedzibę z Oddziałem Celnym w Katowicach.

O godz.11.00 zostało zaplanowane spotkanie z kadrą kierowniczą śląskiej Izby Celnej. Spotkanie to odbyło się w siedzibie Urzędu Celnego w Katowicach. Podczas spotkania Szef Służby Celnej zapoznał zgromadzonych z realizacją planów rządu, dotyczących modernizacji Służby Celnej. Przedstawił także kadrze kierowniczej katowickiej Izby Celnej bieżące problemy Służby Celnej, odpowiadał także na pytania zadawane przez uczestników spotkania. Na zakończenie spotkania złożył wszystkim śląskim celnikom oraz ich rodzinom życzenia z okazji zbliżającego się wielkimi krokami Święta Służby Celnej. Jednocześnie wyraził ubolewanie, że nie może uczestniczyć w rodzinnym „Pikniku Celnym" organizowanym w sobotę 13 września b.r.

Ostatnim etapem wizyty Szefa Służby Celnej w katowickiej Izbie Celnej był Sławków, gdzie mieści się siedziba Oddziału Celnego w Dąbrowie Górniczej. Tym razem, na spotkanie z Panem Ministrem przybyła także Pani Burmistrz Sławkowa oraz Dyrekcja Euroterminala Sławków. To właśnie podczas tego spotkania, Minister kapica zapoznał się ze stanem realizacji inwestycji oraz perspektywami rozwoju „suchego portu" w Sławkowie. Sławków jest oknem na świat aglomeracji śląskiej. Dokonuje się tutaj przeładunku towarów

wywożonych i przywożonych do krajów Bliskiego i Dalekiego Wschodu. Obecnie realizowany jest I etap planu rozbudowy. Powstaje 90-metrowa suwnica nad płytą kontenerową o pojemności 100 tysięcy kontenerów. Rozpoczęły się również prace przygotowawcze pod budowę II magazynu logistyczno- dystrybucyjnego o powierzchni składowania 5 tysięcy metrów kwadratowych. Sławków, przez swoje strategiczne położenie na skrzyżowaniu europejskich korytarzy transportowych, z miesiąca na miesiąc zwiększa ilość obsługiwanej masy towarów.

Wizyta w Sławkowie była ostatnim etapem , pierwszej wizyty Szefa Służby Celnej Jacka Kapicy w katowickiej Izbie Celnej.

**Aldona Węgrzynowicz**
**p. o. Rzecznika prasowego IC w Katowicach**



# Wizyta grupy eksperckiej w Izbie Celnej w Białymstoku

W dniach 20-24 października br. Izbę Celną w Białymstoku odwiedziła Grupa Ekspercka ds. Urządzeń do Prześwietlania Towarów i Środków Transportu.

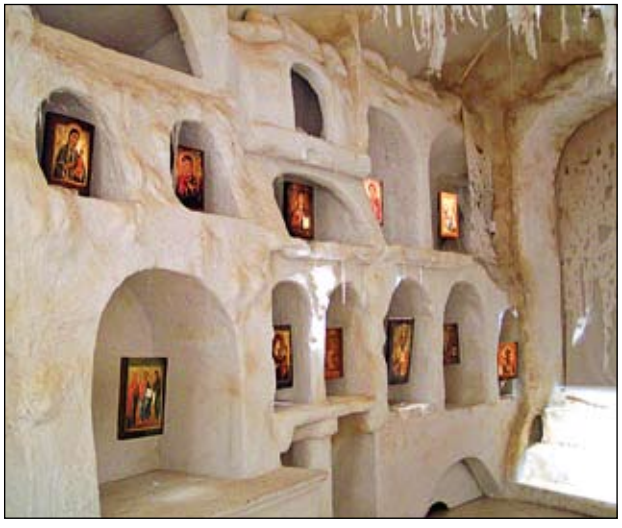
Wchodzący w skład grupy pracownicy Ministerstwa Finansów oraz przedstawiciele izb celnych mieli możliwość obejrzenia i zapoznania się ze specyfiką pracy w białostockim Laboratorium Celnym. Eksperci odwiedzili również polsko – białoruskie przejścia graniczne w Bobrownikach i Kuźnicy, a na wewnętrznej granicy Unii Europejskiej w Budzisku mieli okazję przyjrzeć się systemom pracy w Centrum Koordynacji Działań i w tamtejszym referacie grup mobilnych.

Szczególnie bacznie grupa ekspercka analizowała stan techniczny, umiejscowienie w systemie i technologii odpraw celnych oraz praktyczne wykorzystanie urządzeń rentgenowskich będących na wyposażeniu Izby Celnej w Białymstoku.

Podkreślić należy, iż na przejściu granicznym w Kuźnicy, dzięki uprzejmości Wojewody Podlaskiego oraz firmy Anglomet System, uczestnicy spotkania mieli możliwość dokładnego zapoznania się z najnowszym modelem urządzenia rentgenowskiego specjalnie dostarczonego na tę okazję z Niemiec.

Swój pobyt w Izbie Celnej w Białymstoku eksperci zakończyli wizytą w multimedialnym Muzeum Ikon w Supraślu – jednej z wizytówek Podlasia. Warto wspomnieć, iż ekspozycję tego muzeum stanowi około 1200 ikon, z których aż 80% to ikony zatrzymane właśnie przez funkcjonariuszy celnych z białostockiej izby celnej w czasie prób ich przemytu do Polski.

**Maciej Czarnecki**
**Rzecznik Prasowy**
**Izby Celnej w Białymstoku**





# 71. rocznica Lotniska – Kielce

Na zaproszenie Prezesa Zarządu Lotniska Kielce z siedzibą w Masłowie, Izba Celna w Kielcach wzięła udział w „Dniach Otwartego Lotniska", które zorganizowano w związku z 71. rocznicą powstania Lotniska-Kielce. Pokazom skoczków i wystawie samolotów towarzyszyły reprezentacje świętokrzyskich służb mundurowych. W imprezie wzięli udział mieszkańcy Masłowa i okolic.

71. rocznica powstania lotniska w Masłowie była okazją do zaprezentowania celniczego sprzętu do dokonywania kontroli oraz specjalistycznych samochodów, w które świętokrzyska Służba Celna została wyposażona dzięki środkom Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

Wyposażenie samochodów budziło szerokie zainteresowanie dzieci, które z wielką pasją odkrywały coraz to nowe skrytki i szuflady z narzędziami do kontroli. Rodzice natomiast, badali tajniki nowoczesnych rozwiązań technicznych i nie ukrywali uznania dla ich zastosowania w konstrukcji samochodów.

Izba Celna zaprezentowała również ekspozycję przedmiotów wykonanych z okazów zagrożonych wyginięciem gatunków zwierząt i roślin CITES.

Podczas spotkania z mieszkańcami naszego regionu rozdaliśmy wiele ulotek informacyjnych, w tym dotyczących obchodów 40. lecia Unii Celnej.

**Wiesława Dróżdż**
**Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Kielcach**






# „Tulli" po fińsku znaczy cło

W jakich warunkach pracują oraz jak radzą sobie z wielokilometrowymi kolejkami ciężarówek fińscy celnicy, uczestnicy programu Customs 2013 mogli zobaczyć podczas wizyty w oddziale celnym w Vaalimaa w Finlandii.

W ramach programu Customs 2013 w dniach 6-10.10. br. Dyrektor Izby Celnej w Olsztynie, Robert Torenc, Bartosz Gruszecki z Izby Celnej w Przemyślu, funkcjonariuszka z urzędu celnego w Pula w Chorwacji oraz niżej podpisana odwiedzili fińsko-rosyjskie przejście graniczne Vaalimaa –Torfjanovka. Podczas pobytu kierownik Oddziału w Vaalimaa Mika Poutiainen z dużym zaangażowaniem zaprezentował warunki pracy oraz systemy, które wspomagają odprawy i kontrole tamtejszego przejścia.

Dowodem na niezwykle udaną współpracę fińskich celników ze stroną rosyjską była wizyta w Oddziale w Torfjanovce. Pomimo braku rosyjskich wiz w paszportach, stażyści mieli szansę zobaczyć jak funkcjonuje m.in. system urządzeń rentgenowskich oraz jak wygląda proces odpraw.

Podsumowanie wizyty w Finlandii odbyło się w National Board of Customs (krajowy zarząd ceł) w Helsinkach, gdzie każdy z uczestników programu zapoznał się z ogólnymi informacjami o fińskiej administracji celnej oraz danymi statystycznymi.

Pobyt w Finlandii w ramach programu Customs był świetną okazją do poznania warunków pracy służby celnej, struktury, wyposażenia na takiej samej granicy jaką obejmuje Izba Celna w Olsztynie - granicy z Rosją.

**Anna Hatała-Wanat**
**Rzecznik Prasowy IC Olsztyn**



# Eksperci OBWE wizytowali polsko-białoruską granicę

W piątek (10. października) polsko-białoruską granicę wizytowali eksperci OBWE. Wizyta po polskiej stronie granicy rozpoczęła się od spotkania na terminalu w Koroszczynie. Uczestniczyli w nim m.in. przedstawiciele polskiej i białoruskiej służby celnej, przedstawiciele białoruskiego ministerstwa transportu i komunikacji, przedstawiciele Straży Granicznej, weterynarii, inspekcji ochrony roślin i nasiennictwa, stacji epidemiologicznej, agencji celnych, konsorcjum i Lubelskiego Zarządu Przejść Granicznych. Kilka godzin wcześniej eksperci z Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie spotkali się z przedstawicielami służb celnych i granicznych Białorusi.

W trakcie spotkania w Koroszczynie dyskutowano o różnych aspektach funkcjonowania granicy. Eksperci chcieli pozyskać kompleksowe informacje, ponieważ efektem wizyty na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej ma być „Podręcznik dobrych praktyk" w zakresie odpraw celnych. Goście zainteresowani byli m.in. natężeniem ruchu towarowego na przejściu w Koroszczynie, zasadami przemieszczania towarów przez granice pomiędzy państwami Wspólnoty Europejskiej a unią celną, w skład której wchodzą Białoruś, Rosja, Kazachstan i Kirgistan, liczbą odpraw dokonywanych na granicy w porównaniu do tych dokonywanych wewnątrz kraju. Eksperci OBWE interesowali się również tendencją w przemycie oraz ułatwieniami dla legalnego obrotu i wymiany międzynarodowej. Zewnętrzna granica unijna narzuca też określone zasady współpracy z krajami trzecimi, określone wymagania i procedury stosowane na wspólnej granicy. Gości interesowały zatem m.in. przepisy regulujące tę współpracę, a także kwestia wymiany informacji ze służbami celnymi i granicznymi Białorusi. Pytali też o bariery utrudniające funkcjonowanie oddziałów granicznych, a także o wyposażenie i stan infrastruktury przejść.

Następnie eksperci mieli możliwość zweryfikowania tych informacji i uzyskania dodatkowych wyjaśnień w trakcie zwiedzania przejścia w Kukurykach.

Gościom zależało na wizycie zarówno na przejściu, w którym dokonywane są odprawy towarowe, jak też na przejściu obsługującym ruch osobowy – stąd wizyta w Oddziale Celnym Drogowym w Terespolu.

Podsumowując wizytę w polskich i białoruskich oddziałach granicznych eksperci ocenili pracę i współpracę służb celnych i granicznych obu krajów na wysokim poziomie.

**Marzena Siemieniuk**
**Rzecznik Prasowy Izby Celnej**
**w Białej Podlaskiej**





## Wizyta studyjna przedstawicieli bułgarskiej administracji celnej

W środę (15.10.) zakończyła się, trwająca dwa dni, wizyta studyjna przedstawicieli bułgarskiej administracji celnej w Izbie Celnej w Białej Podlaskiej.

Wizyta w Białej Podlaskiej była częścią tygodniowego pobytu delegacji bułgarskiej w Polsce. Goście przyjechali do naszego kraju, aby przyjrzeć się rozwiązaniom stosowanym przez polską Służbę Celną, w szczególności w zakresie kontroli celnej.

W trakcie pobytu w Białej Podlaskiej bułgarscy celnicy mieli okazję obejrzenia terminala samochodowego w Koroszczynie oraz Oddziału Celnego w Małaszewiczach. Gospodarze zaprezentowali gościom niektóre rozwiązania informatyczne stosowane w codziennej pracy bialskich celników oraz system analizy ryzyka, stanowiący ważny element skutecznej kontroli celnej. Podczas pobytu w Oddziale Celnym w Koroszczynie goście mieli również możliwość odbycia krótkiej wizyty po stronie białoruskiej.

Bułgarom spodobał się zwłaszcza terminal samochodowy w Koroszczynie, który jest jedną z wizytówek na wschodniej granicy Unii Europejskiej.

Według Rumena Bozhinova – zastępcy dyrektora generalnego bułgarskiej administracji celnej, który był członkiem delegacji – to, co zobaczyli w trakcie pobytu w Izbie Celnej w Białej Podlaskiej zrobiło na nich bardzo pozytywne wrażenie.

Po zakończeniu dwudniowego pobytu w Białej Podlaskiej goście wyruszyli do Warszawy, gdzie mieli przyjrzeć się pracy polskich celników z Urzędu Celnego Port Lotniczy w Warszawie.

**Marzena Siemieniuk**
**Rzecznik Prasowy Izby Celnej**
**w Białej Podlaskiej**



## Europejskie przejście w Rawie Ruskiej

Nowoczesna infrastruktura, nowe pasy odpraw, funkcjonalne budynki kontrolne i obiekty biurowe - w błysku fleszy 21 października 2008 r. oficjalnie oddano do użytku rozbudowane i zmodernizowane przejście graniczne w Rawie Ruskiej.

Tym samym zakończona została trwająca od kilku lat i finansowana z budżetu Unii Europejskiej inwestycja w Rawie Ruskiej.

Uroczystość otwarcia nowej części przejścia zgromadziła wielu gości. Jako że rozbudowa przejścia finansowana była z funduszy unijnych wśród delegatów nie zabrakło przedstawicieli Komisji Europejskiej. Obecni byli też m.in. przedstawiciele ukraińskiego cła - Zastępca Państwowej Służby Celnej Ukrainy – Taras Kozak i Naczelnik Urzędu Celnego w Rawie Ruskiej – Wolodymir Kocur. Polską Służbę Celną reprezentowali Dyrektor Izby Celnej w Białej Podlaskiej – Jerzy Siedlanowski, Naczelnik Urzędu Celnego w Zamościu – Mirosław Krawczak oraz Kierownik Oddziału Celnego w Hrebennem – Andrzej Kaszuba. W okolicznościowym przemówieniu dyrektor Izby Celnej w Białej Podlaskiej podziękował służbom celnym Ukrainy za dobrze układającą się współpracę ze stroną polską, podkreślając jednocześnie znaczenie tej współpracy przy realizowaniu ustawowych zadań cła - do których należy też ochrona wspólnego odcinka granicy.

Otwarciu przejścia towarzyszyło bardzo duże zainteresowanie ukraińskich mediów, które były reprezentowane w Rawie Ruskiej przez 25 stacji telewizyjnych.

Po oficjalnych wystąpieniach i uroczystym przecięciu wstęgi goście mieli możliwość zwiedzenia przejścia.

Nowoczesna infrastruktura obiektu i zwiększona przepustowość sprawia, że obecnie przejście w Rawie Ruskiej porównywalne jest ze swym odpowiednikiem po stronie



polskiej – przejściem granicznym w Hrebennem. Porównywalne jest również pod względem kadrowym – zarówno po polskiej, jak i po ukraińskiej stronie granicy służba celna zatrudnia po około 130 funkcjonariuszy celnych.

Na nowo oddanej do użytku części przejścia są obecnie odprawiane pojazdy na kierunku wjazdowym na Ukrainę. Do tej pory, ze względu na trwającą rozbudowę, wszystkie samochody odprawiane były w części docelowo przeznaczonej dla pojazdów wyjeżdżających z Ukrainy. Taka organizacja ruchu siłą rzeczy ograniczała płynność odpraw. 12 nowych pasów po stronie ukraińskiej powinno znacząco ograniczyć kolejki pojazdów ciężarowych oczekujących na odprawę po polskiej stronie granicy.

**Marzena Siemieniuk**
**Rzecznik Prasowy IC w Białej Podlaskiej**



# Dzień Otwarty w Urzędzie Celnym w Łomży

W środę 8 października br. po raz pierwszy w swojej 17-letniej historii Urząd Celny w Łomży zorganizował swój Dzień Otwarty.

Naczelnik łomżyńskiego urzędu celnego Krzysztof Grygo powitał ponad setkę przybyłych gości słowami „Jak młode małżeństwo przez kilkanaście lat wyposażaliśmy się i uznaliśmy, że wreszcie możemy zapraszać gości".

A wśród zwiedzających siedzibę urzędu gości byli między innymi wychowankowie z Zespołu Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Łomży, uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. ppor dh Jadwigi Dziekońskiej ps "Jadzia", studenci z Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży i Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży oraz mieszkańcy miasta i liczni przedstawiciele lokalnych mediów.

Środowa uroczystość zbiegła się także z obchodami jubileuszu 40-lecia Unii Celnej i prowadzoną w związku z nim akcją promocyjną Służby Celnej.

Dzień Otwarty Urzędu Celnego w Łomży rozpoczął się od prezentacji wyposażenia funkcjonariuszy celnych z białostockiej grupy mobilnej. Zebrani goście mieli okazję obejrzeć tzw. „jeżdżące biuro" – samochód służbowy kompleksowo wyposażony w sprzęt do kontroli, aparaturę łączności i systemy informatyczne. W pojeździe z urządzeniem rentgenowskim młodzież mogła na ekranach porównać obraz opony samochodowej wypełnionej powietrzem z oponą z nielegalnymi papierosami.

Tradycyjnie największe zainteresowanie wzbudził pokaz umiejętności naszego czworonożnego specjalisty od wykry-



wania narkotyków. Labrador Rambo bezbłędnie wskazał jedną z pięciu teczek, w których ukryta była substancja narkotyczna, wzbudzając tym samym aplauz wśród zgromadzonych gości.

Najmłodsi mieli natomiast okazję przejechać się po placu oddziału celnego terenowym nissanem oczywiście z włączonymi sygnałami świetlnymi i dźwiękowymi, jak również przymierzyć hełmy i kamizelki służbowe naszych funkcjonariuszy.

Goście zwiedzili siedzibę urzędu celnego dosłownie od stóp do głów. W gabinecie naczelnika najmłodsi uczestnicy imprezy przymierzyli jego czapkę, zajęli miejsce w fotelu i sprawdzili za pomocą kilkudziesięciu kamer, gdzie w labiryncie korytarzy i pomieszczeń jest reszta grupy.

Celnicy zaprosili również całą grupę na wagę dla samochodów ciężarowych. Okazało się, że wszyscy zaproszeni goście ważą łącznie 4,5 t.

Na zakończenie uroczystości, najmłodsi uczestnicy spotkania dostali paczki ze słodyczami, natomiast młodzież ze szkół wyższych wysłuchała wykładu na temat zadań podlaskiej Służby Celnej oraz idei Europejskiej Unii Celnej.

Kulminacją obchodów Dnia Otwartego łomżyńskiego urzędu celnego był rozegrany po południu Drużynowy Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Naczelnika Urzędu Celnego w Łomży. Do rywalizacji przystąpiły 4 drużyny. Drużyna Urzędu Celnego w Łomży w składzie Krzysztof Grygo i Krzysztof Karwowski wygrała mecze z Komendą Miejską Policji w Łomży oraz 1 Łomżyńskim Batalionem Remontowym.

W decydującym o pierwszym miejscu meczu, po zaciętym pojedynku UC w Łomży przegrał 1:3 z zespołem Państwowej Straży Pożarnej. Trzecie miejsce wywalczyła ekipa policjantów.

**Maciej Czarnecki**
**Rzecznik Prasowy IC w Białymstoku**



# Wizyta delegacji z Korei

Administracje celne innych państw bardzo się interesują wdrażanymi przez nas rozwiązaniami informatycznymi. W związku z tym w Izbie Celnej w Krakowie (administrującej najważniejszymi krajowymi systemami) gościliśmy między innymi delegacje administracji celnej Rosji, Litwy, Słowacji, Egiptu, Uzbekistanu, Azerbejdżanu.

Tym razem w dniu 24 października 2008r. z wizytą w IC Kraków przebywała reprezentacja Cła Korei: Komisarz Administracji Celnej Republiki Korei, Dyrektor Generalny Biura Informacji i Spraw Międzynarodowych, Dyrektor Wydziału Współpracy Międzynarodowej oraz jego zastępca.

Celem wizyty było przekazanie doświadczeń w tworzeniu systemów informatycznych funkcjonujących w PAC oraz prezentacja Systemów CELINA, ZEFIR, ECS i modułów do analizy ryzyka.

**Renata Listwan-Pach**
**Biuro Prasowe Izby Celnej w Krakowie**



# SZKOLENIE W OPOLSKIM OGRODZIE ZOOLOGICZNYM

Szkolenie dla funkcjonariuszy izby celnej oraz Policji na temat rozpoznawania gatunków zwierząt zagrożonych wyginięciem przeprowadzili fachowcy z Ogrodu Zoologicznego w Opolu.

Koordynatorzy ds. CITES obu instytucji zaprosili do ZOO tych funkcjonariuszy, którzy w czasie swoich działań mogą zetknąć się z próbami przemytu zwierząt i roślin, podlegających ochronie. Okazało się, że pracownicy ogrodu posiadają ogromną wiedzę na temat najnowszych mód i trendów, jakie pojawiają się wśród hodowców, np. ostatnio coraz modniejsze jest posiadanie we własnym domu, czy mieszkaniu płazów, zwłaszcza żab. Popularne stają się również ptaki, które mogą być ozdobą wodnego oczka. Dlatego obok cenionych od wieków sokołów, ofiarą kłusowników i przemytników padają ptaki wodne, m.in. łabędzie. Niektórzy są nawet na tyle odważni, że sami zwracają się do ogrodów z propozycją odkupienia poszczególnych okazów. Ofiarą bezmyślnej, sprzecznej z prawem, chęci stworzenia nowej lub powiększenia dotychczasowej kolekcji padają niestety najbardziej rzadkie, a tym samym najbardziej zagrożone wyginięciem, gatunki.

Kilkanaście lat temu, pod wpływem książki Astrid Lindgren o przygodach Pipi, a później także filmowej adaptacji, popularne stało posiadanie w domu małej małpki. Ofiarą mody padły kapucynki. Dowiedzieliśmy się jednak, że Pan Nilsen, podróżujący ze szwedzką bohaterką, to w rzeczywistości małpka z gatunku Sajmiri, żyjąca w środkowej i północnej części kontynentu południowoamerykańskiego. W opolskim ogrodzie zoologicznym Sajmiri są już od kilku lat. Zoolodzy zaprosili nas również do miejsc, gdzie na co dzień nie wchodzą zwiedzający. Mogliśmy dzięki temu zobaczyć m.in. najmniejszą małpkę świata, także pochodzącą z Ameryki Południowej. Wielkością jest zbliżona do świnki morskiej.

Szkolenie dla służb mundurowych w opolskim ZOO, to pierwsza tego rodzaju wymiana doświadczeń między fachowcami zoologami, botanikami, a funkcjonariuszami, powołanymi do czuwania nad przestrzeganiem przepisów o ochronie przyrody. Dalsza ścisła współpraca powinna przynieść korzyść obu stronom, a przede wszystkim pomóc zagrożonym gatunkom.

**Tomasz Nowak**
**Rzecznik Prasowy IC Opole**








## Szkolenie z etyki normatywnej w katowickim Urzędzie Celnym

22 października br. w katowickim Urzędzie Celnym odbyło się szkolenie z etyki normatywnej. Szkolenie przeprowadził Kapelan m.in. katowickiej Izby Celnej ks. Piotr Jakubuś. Kilka minut po godzinie 11. w sali szkoleń Urzędu Celnego w Katowicach zgromadzili się pracownicy i funkcjonariusze katowickiego Urzędu Celnego, gdyż to właśnie do nich adresowane było szkolenie.

Spotkanie rozpoczęło się od postawienia trudnego pytania: „ Czy wszystko mi wolno"? Ks. Kapelan starał się wyjaśnić uczestnikom spotkania, czym jest wolność. Przytoczył także słowa jednego z wierszy ks. Jana Twardowskiego oraz słowa św. Pawła: „Wolno mi wszystko, ale nie wszystko przynosi mi korzyść". Ks. Jakubuś wyjaśnił także pojęcie etyki, zastanawiał się, co wpływa na nasze postępowanie, poruszył trudna kwestię sumienia ludzkiego. Zdaniem ks. Kapelana, "kto zna zasady, ten poprawnie postępuje" i to właśnie etyka ma na celu podać nam pewne normy, zasady, według których należy postępować. Uczestnicy spotkania zastanawiali się też wspólnie, co wpływa na nasze moralne postępowanie i jaką rolę odgrywa w tym wszystkim nasze sumienie. Nie obeszło się także bez omówienia roli dekalogu w naszym życiu.

Podczas spotkania wywiązała się dyskusja na temat poruszanych problemów.

Po szkoleniu ks. Jakubuś udał się na rozmowę do katowickiej rozgłośni „ Radia Em", gdzie rozmawiał o roli kapelanów w Służbie Celnej, poruszał temat trudnej pracy celników.

Z niecierpliwością oczekujemy na kolejne wykłady ks. Piotra Jakubusia.

**Aldona Węgrzynowicz**
**p. o. Rzecznika Prasowego**
**IC w Katowicach**

## Celnicy na Paradzie Zwierząt

Psy, koty, papugi, fretki, szop pracz i inne zwierzaki maszerowały w niedzielę, 5 października, ulicami Kielc. Piąta Kielecka Parada Zwierząt przeszła z placu Artystów przez ulicę Sienkiewicza do placu Wolności.

Po przemarszu odbył się festyn, w którym udział wzięli również kieleccy celnicy. Zorganizowano wiele konkursów, m. in. „Jak dbamy o nasze zwierzęta" czy „Najzabawniejsze przebranie". Podczas pokazu tresury psów, funkcjonariusze Straży Miejskiej uczyli jak się zachować w przypadku ataku zwierzęcia. Dr Janusz Wróblewski z Ośrodka Pomocy Dzikim Zwierzętom, wygłosił pogadankę w towarzystwie szopa pracza. Porad weterynaryjnych udzielał lekarz z lecznicy dla zwierząt, a bezpłatnych porad i usług fryzjerskich udzielali fachowcy z salonu piękności dla psów i kotów.





Nasza obecność na festynie nie była przypadkowa. Organizatorzy, jak sami stwierdzili, znają nasze działania prowadzone w ramach Konwencji Waszyngtońskiej, związane z ochroną zagrożonych wyginięciem gatunków zwierząt i roślin. Mieszkańcom naszego województwa nie dziwny jest widok zielonego namiotu z wyeksponowanymi okazami spreparowanych dzikich zwierząt lub wyrobów z nich wykonanych. Zainteresowaniem cieszą się również prelekcje prowadzone w szkołach.

Również i tym razem pod naszym zielonym namiotem znalazły się ciekawe eksponaty – torebki damskie i portfele wykonane ze skór dzikich zwierząt, koralowce, buty, spreparowane skóry węży i wiele innych. Rozdawaliśmy materiały informacyjne, ulotki i broszury. Zainteresowanym odpowiadaliśmy na pytania, tłumaczyliśmy założenia konwencji

CITES, uświadamialiśmy wagę działań związanych z ochroną ginących zwierząt i roślin.

Bywały przypadki, gdy przechodnie pytali „Ile kosztuje ta torebka?". Szybko jednak orientowali się o celu naszej ekspozycji słysząc odpowiedź, że ceną jest grzywna lub kara pozbawienia wolności. Wiele osób odwiedzających stoisko znało prezentowane zagadnienia i chwaliło nasze działania.

Tegoroczna Kielecka Parada Zwierząt była dobrą okazją do informowania o jubileuszu 40-lecia Unii Celnej. Zawieszone na stoisku plakaty wskazywały główne wydarzenia historii Unii Celnej. Dużym zainteresowaniem cieszyły się plakaty i pocztówki z serii „Celnicy widzą więcej". Jak mówili przechodnie: „Dają do myślenia".

**Mirosław Kucharczyk**
**Wz. Rzecznika Prasowego IC Kielce**



# VI Warsztaty Koordynatorów ds. CITES Służby Celnej i Policji

W dniach od 29 września do 3 października br. w malowniczej scenerii XIX. wiecznego kompleksu pałacowego w Rokosowie, odbyły się VI Warsztaty Koordynatorów ds. CITES Służby Celnej i Policji.

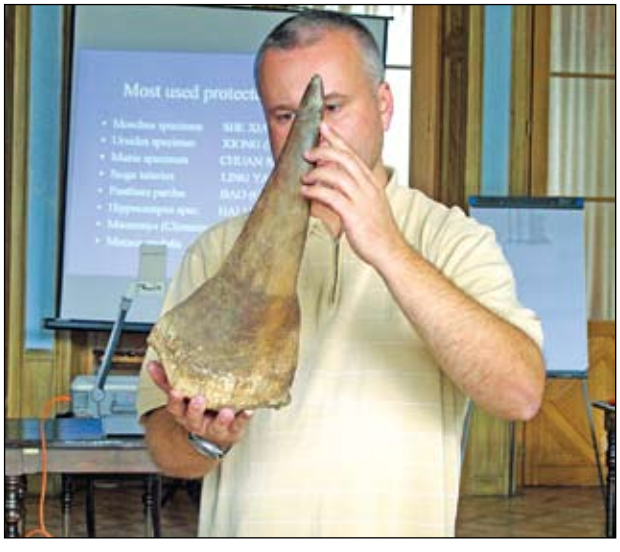
Organizatorem warsztatów była WWF Polska we współpracy z Departamentem Polityki Celnej Ministerstwa Finansów oraz Komendą Główną Policji.

Tematem wiodącym spotkania była problematyka związana z Tradycyjną Medycyną Chińską, a mianowicie szkolenie dotyczące produktów leczniczycha, aromatycznych i kosmetycznych wytwarzanych między innymi z części roślin i zwierząt gatunków zagrożonych wyginięciem. Część teoretyczną i praktyczną szkolenia przeprowadził Jaap Reijngoud – ekspert Ministerstwa Rolnictwa, Środowiska i Jakości Żywności Holandii, ekspert zewnętrzny TRAFFIC Europe. Pan Reijngoud pokazał nam prawie setkę najczęściej spotykanych na rynku produktów, wykonanych z zagrożonych gatunków. Za pomocą alfabetu chińskiego przedstawił klucz i metodykę kwalifikacji parafarmaceutyków.

Następnego dnia w poznańskim ZOO odbyła się część praktyczna warsztatów polegająca na rozpoznawaniu niektórych gatunków zwierząt. Zajęcia przeprowadzili specjaliści z Ogrodu Zoologicznego.

Warsztaty zakończyły się pracowitymi dniami, wypełnionymi omawianiem zmian w przepisach, problemów dręczących koordynatorów oraz wymianą doświadczeń między celnikami i policjantami.

Warsztaty były również doskonałą okazją do uczczenia przejścia na emeryturę naszego Wspaniałego Koordynatora ds. CITES z Izby Celnej w Przemyślu Jurka Nowaka, który od samego początku zaistnienia tematyki CITES w naszej ad-





ministracji (sierpień 1998r.) był z nami, a jego kreatywność, doświadczenie, realne spojrzenie na świat, poczucie humoru i charyzma nadawały naszej grupie charakter, styl a często były „paliwem i chłodziwem" do naszego wspólnego, nierzadko „przeciążonego i przegrzanego motoru".

DZIĘKUJEMY TOBIE ZA WSZYSTKO JURKU !

**Piotr Tałałaj**
**Koordynator ds. CITES**
**Rzecznik Prasowy**
**Izby Celnej w Warszawie**



**Pan Jerzy Nowak przeszedł na emeryturę**

## Lekcja z celnikami

O tym, czym zajmują się celnicy i dlaczego są potrzebni, dowiedzieli się 13 października br. uczniowie klas I-IV Publicznej Szkoły Podstawowej w Mierzynie. Oprócz tego, dzieci dowiedziały się, dlaczego nie można kupować podróbek oraz jakich pamiątek nie przywozić z zagranicznych wycieczek, w tym głównie okazów CITES zagrożonych wyginięciem.

Uczniowie zobaczyli zajęte przez celników podróbki markowych zabawek, płyt i innych wyrobów, a także fragment rafy koralowej oraz figurki wykonane z kości słoniowej.

Największą atrakcją spotkania był czworonożny pomocnik celników – labradorka Saba, która znajdując ukryty przedmiot, popisała się swoimi umiejętnościami. Saba jest psem wyszkolonym na poszukiwanie narkotyków. Przy tej okazji wspomniano także, o zagrożeniach związanych z narkotykami. Dzieci dowiedziały się również, dlaczego w pracy celników pomocne są psy oraz jak psy, takie jak Saba są szkolone.

Uczniowie z zaciekawieniem słuchali tego, co mówili im celnicy, jak również zaangażowaniem odpowiadali na zadawane im pytania.

**Monika Woźniak-Lewandowska**
**Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Szczecinie**





# „Zawitaj w świecie ciszy" i pomóż niesłyszącym dzieciom

**25 września na boisku przy ulicy Czarnieckiego w Przemyślu odbył się piknik pod hasłem „Zawitaj w świecie ciszy". Akcję, pod medialnym patronatem Nowin, zorganizował Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 im. dr Janusza Korczaka przy wsparciu Służby Celnej z Przemyśla.**

Piknik jak każdy inny? Nie! Ten piknik był wyjątkowy bo w całości przygotowany przez niesłyszących wychowanków ośrodka. Dzieciaki bardzo zaangażowały się w ten projekt – podkreślali wychowawcy. Z radością uczestniczyły w próbach, uczyły się skeczy, choreografii i szkoliły swoje satyryczne umiejętności. Wraz z nauczycielami opracowywały program, wymyślały stroje i charakteryzację. Wszystko to własnymi siłami. Jak tłumaczył główny organizator pikniku i dyrektor ośrodka Zbigniew Berestecki: kosztowało to wiele pracy, trudu i przede wszystkim czasu, bo to czego dzieci słyszące uczą się w tydzień, niesłyszące dopiero w miesiąc. Jednak ciężka praca opłaciła się bo program artystyczny pikniku okazał się niezwykle atrakcyjny. Pogoda też dopisała, a młodzi goście z przemyskich szkół podstawowych nie zawiedli i licznie przybyli na imprezę.

**Piknik pełen radości…**

Spotkanie rozpoczęło się uroczystym powitaniem uczestników oraz krótkim przemówieniem gościa honorowego pikniku Pana Piotra Daniela. Dyrektor Izby Celnej w Przemyślu podziękował za zaproszenie i wyraził swoje ogromne zadowolenie z uczestnictwa w tak szczytnym i ważnym dla dzieci wydarzeniu. Po części oficjalnej rozpoczęły się występy niesłyszących artystów. Na początek skoczny „Krakowiaczek jeden". Piękne czerwono-białe stroje, uśmiechnięci mali tancerze, rytmiczne podskoki, przytupnięcia i obroty. Któż by pomyślał, że oni nie słyszą muzyki. Nie mniejszych wrażeń dostarczyły gościom skecze i występy cyrku i teatrzyku „Pinokio". Zdolności aktorskie i satyryczne dzieciaków nagradzane były gromkim śmiechem i oklaskami. Swoimi występami dzieci potwierdzały, że nie potrzeba słów by wywołać uśmiech i sprawić drugiemu człowiekowi radość. Ogromnie zachwycenie publiczności wzbudziła śliczna dziewczynka, która w takt tylko nam słyszanej piosenki „Laleczka z saskiej porcelany" tańczyła niczym prawdziwa laleczka w pozytywce. Jej ruchy były niezwykle dopracowane, pełne gracji i wdzięku. W inscenizacji piosenki towarzyszył jej przystojny książę. Tą parą zauroczeni byli wszyscy. Na koniec swoje umiejętności zaprezentowali niesłyszący karatecy. Pokaz ich walki spodobał się szczególnie męskiej części publiczności, która z wielkim zainteresowaniem obserwowała każdy ruch walczących - atak, obronę, upadki. Podziwom nie było końca, również Dyrektor Izby Celnej nie szczędził braw i uśmiechu. Ostatnim punktem programu i jednocześnie największą niespodzianką dla wszystkich uczestników pikniku była aranżowana akcja zatrzymania dynamicznego prezentowana przez funkcjonariuszy Grup Mobilnych Izby Celnej w Przemyślu. Frajdą dla uczestników była możliwość obejrzenia nowoczesnego samochodu Służby Celnej. Nie można zapomnieć też



o Gine – służbowym psie do wykrywania narkotyków. Choć na co dzień pomaga celnikom w tropieniu przemytników, to jednak w tym dniu wydawało się, że zdaje sobie sprawę ze szczególnie ważnego zadania jakie jej powierzono. Miała sprawić radość niesłyszącym dzieciom, wywołać uśmiech na ich twarzach. Udało się - rozkochała w sobie wszystkich. Na brak zainteresowania nie mogli narzekać również sami funkcjonariusze celni. Oblegani byli z każdej strony – aż miło było patrzeć jakie dzieci są zaciekawione i radosne. Nie mogąc poprosić słowami, ciągnęli za ubrania każdego kto tylko miał aparat – chcieli mieć zdjęcia to w samochodzie, to z celnikami, to z Giną. Uśmiech nie schodził z ich twarzyczek…

Ponieważ całe przedsięwzięcie udało się znakomicie, organizatorzy już myślą o podobnej akcji za rok...

**Zabawa, integracja i...**

Ideą wrześniowego pikniku była przede wszystkim dobra zabawa, ale to nie jedyny cel przeprowadzonej akcji. Piknik miał służyć także integracji dzieci głuchych ze słyszącymi. Dzięki takim spotkaniom dzieci niesłyszące czują się takie same jak dzieci słyszące. Zapominają na chwilę o swojej niepełnosprawności, czują się szczęśliwe. Nie chodzi przecież o to by je izolować, a raczej by dać szansę pokazania ich dużych zdolności i możliwości. Organizatorzy udowodnili, że bariera dzieląca dzieci może zostać pokonana. Podkreślają, że przezwyciężanie trudności to długa i żmudna praca, ale każdy krok do przodu to ogromny sukces. Piknik ten był właśnie takim krokiem naprzód. Dzieci rozumiały się bez słów, miło spędziły razem czas, a uśmiechem i brawami doceniły wysiłek swoich niesłyszących kolegów. Warto podkreślić, że dla każdego dziecka takie występy są wielkim przeżyciem, tym bardziej dla dzieci niesłyszących. Ale one pokazały, że są takie same jak my wszyscy i to nieważne, że nie słyszą.

Trzeba sobie uzmysłowić, że osoby niesłyszące pozbawione są wielu oczywistych dla przeciętnego człowieka możliwości. Często jednak nie budzą prawdziwego współczucia, bo ich cierpienie trudno dostrzec i zrozumieć. Trudności z jakimi borykają się na co dzień nie są widoczne. Właśnie z tym aspektem związany był trzeci cel pikniku. Organizatorom zależało by zwrócić uwagę na potrzeby niesłyszących dzieci. Brak warunków sprzyjających rozwojowi zdolności i umiejętności w dzieciństwie i młodości jest przyczyną kalectwa osób głuchych – zaznacza dr hab. Kazimiera Krakowiak z KUL-u. Dzieci niesłyszące potrafią wiele, chcą się uczyć, umieć jeszcze więcej - dowodem tego był zorganizowany przez nich piknik. Potrzeba im jednak pomocy drugiego człowieka - naszej pomocy. To społeczność, w której wychowują się takie dzieci, sprawia, że pozostają one w więzach kalectwa, odrzucone i pogardzone, albo skazane na ustawiczną opiekę i brak samodzielności. Ta sama społeczność może też sprawić, że dzieci niesłyszące "otworzą się" i będą rozwijać wszystkie swoje zdolności - dodaje Pani Krakowiak.

Tak więc warto choćby niewielkim gestem przyczynić się do radości tych wspaniałych dzieciaków.

**Małgorzata Eisenberger**
**Rzecznik Prasowy IC Przemyśl**



# Powiedział „tak” w mundurze

Po raz pierwszy w ponad dziesięcioletniej historii Izby Celnej w Olsztynie funkcjonariusz pojawił się na ślubnym kobiercu w ... celniczym mundurze.

Para młoda, Marek Hanusz oraz Aneta Brzuszkiewicz sakramentalne „tak” powiedzieli sobie w sobotę, 27 września, w kościele p.w. Najświętszego Zbawiciela i Wszystkich Świętych w Dobrym Mieście. Pan Marek od dwóch lat jest funkcjonariuszem Pierwszego Referatu Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędu Celnego w Olsztynie.

W ceremonii – oczywiście także w służbowych uniformach – uczestniczyli koleżanki i koledzy Pana Młodego, pracujący z nim na co dzień w urzędzie celnym.

Choć to pierwszy przypadek, gdy funkcjonariusz wchodzący w związek małżeński podkreśla w ten szczególny sposób swoją identyfikację ze Służbą Celną, mamy nadzieję, iż celniczych mundurów na ślubnych kobiercach będzie więcej. Nowożeńcom zaś życzymy wiele zdrowia, pomyślności, szczęścia oraz spełnienia wspólnych marzeń.

**Anna Hatała-Wanat**
**Rzecznik Prasowy IC Olsztyn**





# 100 lat dla Młodej Pary

W dniu 4 października 2008 roku w kościele Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Warszawie odbyła się uroczystość zaślubin Agaty Szymońskiej i Mariusza Tarczyńskiego.

Pani Agata Szymońska pracuje w administracji celnej od dwóch i pół roku w Urzędzie Celnym I w Warszawie.

Na uroczystości, zgodnie z ceremoniałem Służby Celnej, obecna była Kompania Honorowa z Izby Celnej w Warszawie. W dotychczasowej historii, nasza izba po raz pierwszy wystawiła asystę Kompanii Honorowej w ceremonii zaślubin funkcjonariusza celnego.

Z ramienia Kierownictwa Izby Celnej w Warszawie najserdeczniejsze życzenia Młodej Parze przekazał Dyrektor Pan Janusz Sawa.

Oczywiście, życzenia złożyli również koledzy z Kompanii Honorowej.

Agato i Mariuszu

W imieniu wszystkich funkcjonariuszy celnych i pracowników Izby Celnej w Warszawie,

**WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO I 100 LAT**
**NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA !**

**Piotr Tałałaj**
**Rzecznik Prasowy**
**Izby Celnej w Warszawie**





# HALLOWEEN NIE TAKI STRASZNY...

Aby oswoić małe serduszka ze zjawami, duchami i potworami pracownicy Urzędu Celnego w Katowicach zorganizowali w piątkowy wieczór „Bal Halloween" dla swoich dzieci. Na miejsce imprezy wybrano starą rybaczówkę w środku ciemnego lasu nad jeziorem. Atmosfery grozy dopełniał tajemniczy wystrój sali, którą dzieci w dzień przed balem pięknie przystroiły balonami z czerwonymi skrzydłami, wydrążonymi dyniami i mnóstwem kolorowych światełek.

Na balu obowiązywały halloweenowe stroje, im straszniejsze, tym lepsze. Oczywiście obowiązek przebrania dotyczył zarówno dzieci jak i dorosłych i dla nikogo nie było taryfy ulgowej. Do naszej rybaczówki zawitały różnego rodzaju wiedźmy i czarownice, duchy, diabły, kościotrupy. Nikt się jednak nie bał, bo choć były straszne opowieści o duchach, nie zabrakło również dobrej zabawy, konkursów i szalonych tańców. Nad tym wszystkim dominował dźwięczny śmiech naszych pociech i szczęście ze wspólnie spędzonego wieczoru.

**Ewa Kowalska**
**Urząd Celny w Katowicach**





# Zasłużona emerytura

Pani Małgorzato!

W imieniu własnym oraz wszystkich funkcjonariuszy celnych i pracowników cywilnych, mam zaszczyt podziękować Pani za lata owocnej pracy w Służbie Celnej.

Składam Pani podziękowania za wzorowe wypełnianie obowiązków służbowych, zaangażowanie i przejawianą inicjatywę w służbie.

Życzę samych pogodnych chwil i miłych wspomnień, proszę nadal z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Pozostaję z wyrazami szacunku

p.o. Dyrektora Izby Celnej w Kielcach
Waldemar Chaba

Tymi słowami Dyrektor Izby Celnej w Kielcach pożegnał Panią Małgorzatę Boczek, która po pracy odeszła na zasłużoną emeryturę.

Pani Małgorzata Boczek Inspektor celny, Starszy dyspozytor celny zatrudniona była w administracji celnej od 1993 roku. Początkowo pełniła służbę w Urzędzie Celnym w Krakowie, Oddział Celny w Kielcach. Od 1997r. Posterunek Celny w Skarżysku – Kamiennej, od dnia 15.07.1997r. pełniła służbę w Posterunku Celnym w Starachowicach do dnia 30.04.2002r. Do służby stałej mianowana w 2000 roku. Od dnia 01.05.2002r. w związku z wejściem w życie ustawy o przekształceniach w administracji celnej – w/w pełniła służbę w Izbie Celnej w Krakowie, Urząd Celny w Kielcach – Oddział Celny w Starachowicach do dnia 31.08.2005r. Od dnia 01.09.2005r. do dnia 07.03.2008r. pełniła służbę w Izbie Celnej w Kielcach, Urząd Celny w Kielcach – Oddział Celny w Starachowicach.



# Zasłużona emerytura



Panie Marianie!

W imieniu własnym oraz wszystkich pracowników cywilnych i funkcjonariuszy celnych, mam zaszczyt podziękować Panu za lata owocnej pracy w Służbie Celnej.

Składam Panu podziękowania za wzorowe wypełnianie obowiązków służbowych, zaangażowanie i przejawianą inicjatywę w pracy.

Życzę samych pogodnych chwil i miłych wspomnień, proszę nadal z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Dyrektor Izby Celnej w Kielcach
Waldemar Chaba

Tymi słowami Dyrektor Izby Celnej w Kielcach pożegnał Pana Mariana Bujaka, który po czterdziestu latach pracy odszedł na zasłużoną emeryturę.

Pan Marian Bujak – młodszy inspektor kontroli akcyzowej, był zatrudniony w Izbie Celnej w Kielcach Urząd Celny w Kielcach Referat Szczególnego Nadzoru Podatkowego. Serdeczne podziękowania złożyli również Naczelnik Urzędu Celnego w Kielcach Pan Wiesław Pawlak oraz jego zastępca Pan Andrzej Pasternak.

**Wiesława Dróżdż**
**Rzecznik Prasowy**
**Izby Celnej w Kielcach**

# Najlepsi w brydżu sportowym

Drużyna wrocławskiej Izby Celnej w składzie Maciej Bałaziński, Gerard Godlewski, Bronisław Grybel i Włodzimierz Szczepanik wróciła ze złotym medalem z zakończonych w Świdrze rozgrywek w brydżu sportowym.

Tegoroczne VII Mistrzostwa Polskiej Administracji Celnej w Brydżu Sportowym organizowane przez Ministerstwo Finansów, odbywały się w dniach 21-22 listopada 2008 r. W imprezie brało udział 44 zawodników (niestety tylko dwie Panie).W klasyfikacji łącznej drużynowej II miejsce zajęła Izba Celna Białystok, a III miejsce reprezentacja Ministerstwa Finansów. W Mistrzostwach wzięło udział dziewięć Izb Celnych, reprezentacja Ministerstwa Finansów oraz drużyna z Ośrodka w Świdrze.

W ciągu trwającej dwa dni imprezy odbyły się trzy turnieje mistrzowskie, których wyniki składały się na późniejszą klasyfikację końcową.

Pierwsze punkty zdobyli nasi reprezentanci w parach : Gerard Godlewski i Bronisław Grybel w turnieju par- w konkurencji na tzw. IMP-y - wywalczyli srebrne medale. W kolejnej konkurencji – grze na maxy - ta sama para sięgnęła po brąz.




Za to już najlepsi byliśmy w turnieju teamów, głównym turnieju Mistrzostw, zajmując jako Izba Celna I miejsce i złoty medal.

Klasyfikację generalną, zarówno w konkurencji Izb Celnych jak i indywidualnej, wygrali nasi zawodnicy. Zwłaszcza w klasyfikacji indywidualnej reprezentanci IC Wrocław zdominowali Mistrzostwa, zajmując cztery czołowe pozycje. Pierwsze i drugie miejsce przypadło w udziale Bronisławowi Grybelowi i Gerardowi Godlewskiemu a trzecie i czwarte zajął Maciej Bałaziński oraz Włodzimierz Szczepanik.

**Aleksandra Pokora**
**Rzecznik Prasowy**
**Izba Celna we Wrocławiu**

# Dlaczego płacimy podatki?

Ciekawe, jak my dorośli odpowiedzielibyśmy na pytanie „Dlaczego płacimy podatki?"? Pewnie widzielibyśmy czarno – biały, smutny obowiązek..., a może jednak nie!

Wiemy już jak pięknie i kolorowo na to pytanie odpowiedziały dzieci pracowników Izby Celnej w Toruniu, rysując i malując prace na konkurs ogłoszony przez Ministerstwo Finansów.

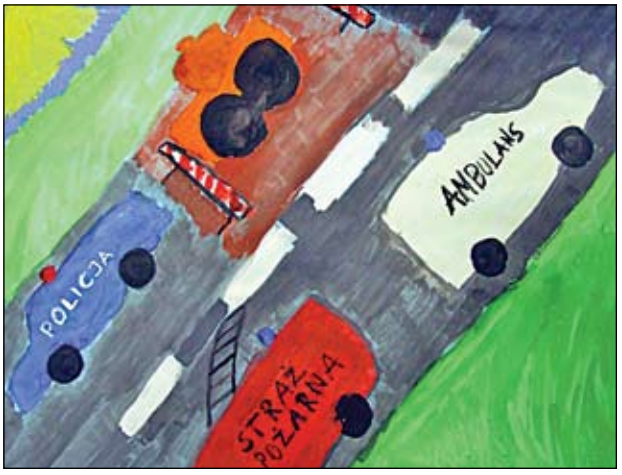
Dzieci na szczęście widzą świat kolorowy i radosny.

Poniżej prezentuję Państwu prace „naszych" dzieci, które wzięły udział w konkursie.

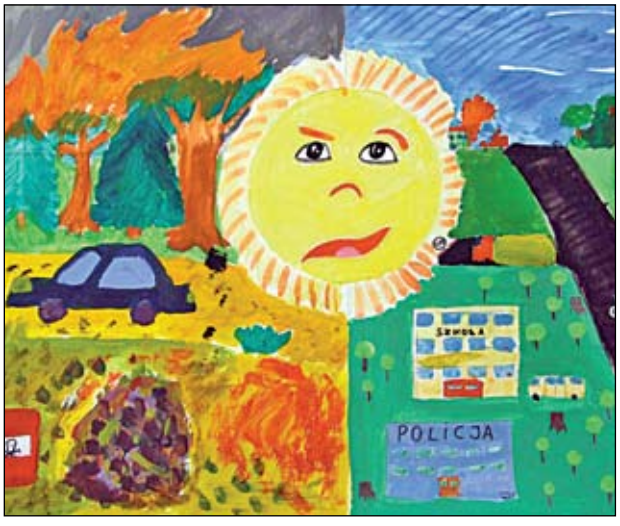
U nas nie ma zwycięzców, wszystkie prace są piękne i wszystkie zasługują na uznanie.

Co do wyników konkursu to dopiero na etapie Ministerstwa Finansów - będą lepsi. Trzymamy więc „kciuki" za prace naszych dzieci.

**Marzena Kamińska**
**Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Toruniu**



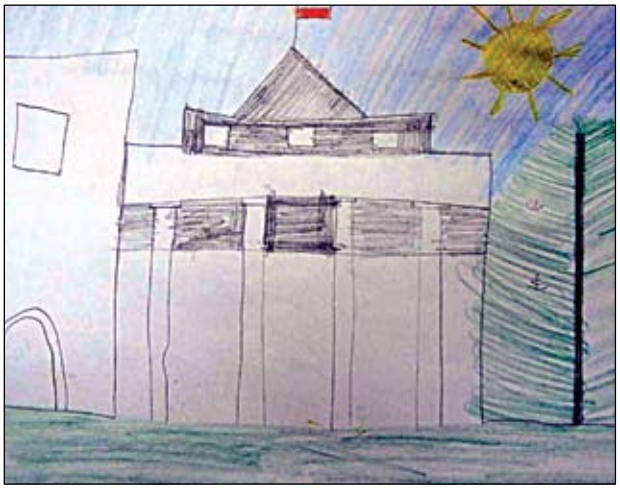

**Wojtek Duś (11 lat) – Nowe drogi**




**Emilka Kuczmaja (10 lat) – Bałagan –porządek**



**Kasia Ekwińska (13 lat) – Żyję bezpieczniej**



**Justynka Zawistowska (8 lat) – Budynek Sejmu**



**Paulina Rutz (13 lat) – Podatki dla lepszych dróg**

# Śląscy celnicy na 11.Meetingu Śląskiej IPA

W sobotę 6 września br. w chorzowskim skansenie odbył się 11. Meeting Śląskiej IPA. W imprezie, oprócz śląskich policjantów i ich rodzin, uczestniczyli także celnicy, pogranicznicy, strażacy, żołnierze, katowiccy strażnicy miejscy i wszystkie służby, które na co dzień strzegą naszego bezpieczeństwa. Tegoroczna impreza plenerowa odbyła się pod hasłem: „Bezpieczny Śląsk".

Śląscy celnicy po raz pierwszy uczestniczyli w spotkaniu IPA. Impreza rozpoczęła się o godz. 11.00, ale celnicy już od 10.00 przygotowywali się do „czynnego uczestnictwa". Funkcjonariusze celni rozkładali namiot celny, ustawiali specjalistyczne samochody oraz radiowozy celne, a wszystko to po to, by jak najlepiej zaprezentować swoją Służbę.

Po godz. 11.00 „ stoisko celne" przeżywało prawdziwe oblężenie. Dzieci z wielką uwagą śledziły umiejętności labradorki Pajki – naszej celnej specjalistki od wyszukiwania narkotyków. Panie, z niepokojem przyglądały się zawartościom swoich torebek na ekranie Heimanna, zaś Panowie z ogromnym zainteresowaniem słuchali opowieści o tym, jakie możliwości daje nasz specjalistyczny samochód.

O godz. 12.00 oficjalnie i dosłownie z wielkim hukiem otwarto imprezę. Niewiele było osób, które nie przestraszyłyby się wystrzału armaty. Później, uczestnicy spotkania oglądali skoki spadochronowe i prezentacje przygotowane przez poszczególne służby.

Organizatorzy spotkania, oprócz wspaniałej, słonecznej pogody zapewnili także uczestnikom cieszące się ogromnym zainteresowaniem ze względu na pogodę zimne napoje, tradycyjną grochówkę oraz kiełbasę z grilla... a także mnóstwo niezapomnianych wrażeń.

Mamy nadzieję, że w przyszłym roku śląscy celnicy również zostaną zaproszeni do uczestnictwa w spotkaniu.

**Aldona Węgrzynowicz**
**p. o. Rzecznika prasowego IC w Katowicach**






# Po pracy – strzelają

Ochronne maski, stroje maskujące i broń z ostrą amunicją. Dokładnie z amunicją w kolorze niebieskim i żółtym. Z takim wyposażeniem rozpoczęli miniony weekend łódzcy funkcjonariusze z Wydziału Zwalczania Przestępczości.

Wa sobotę (27.09.), korzystając z wolnego, a zarazem pięknego dnia, kilkunastu funkcjonariuszy Wydziału udało się do lasu w gminie Nowosolna. Tam, podzieliwszy się na dwie grupy, rozpoczęli... walkę. Oczywiście bezkrwawą. Za to bardzo kolorową, bo z wykorzystaniem gry w paint ball.



Rozgrywano różne scenariusze, w tym te najbardziej emocjonujące tj. zdobywanie flagi i wydobywanie bazy. Obie powyższe potyczki wymagały nie tylko dużej sprawności fizycznej, ale przede wszystkim zdolności taktycznych.

Szybko okazało się także, że zderzenie z pozornie niegroźnym nabojem z pigmentem jest całkiem bolesne. To dodatkowo dopingowało zawodników do unikania trafienia.

Gra w paint ball to z jednej strony świetny sposób na integrację, z drugiej zaś sposobność odreagowania stresów, na które szczególnie są narażeni celnicy pełniący służbę w WZP. Gra ta daje także możliwość wzmocnienia własnej kondycji i sprawności fizycznej.

Słowem – łączy przyjemne z pożytecznym !

Jedyną bolączką był koszt imprezy – każdy z jej uczestników musiał poświęcić na tę przyjemność blisko 100 zł.

Z pełnych pasji relacji z tego dnia, wynika jednak niezbicie, że z całą pewnością imprezę tę trzeba będzie powtórzyć. I to szybko!

**Rzecznik Prasowy**
**Izby Celnej w Łodzi**
**Anna Ludkowska**

# Słowaków nie możne nie lubić

Z punktu widzenia kibiców piłki nożnej pisanie o naszych południowych sąsiadach jako o nacji gościnnej jest co najmniej niepoprawne. Jeżeli jeszcze dołożę do tego fakt, że pierwsze cztery miejsca w rywalizacji w „Międzynarodowych Mistrzostwach Funkcjonariuszy Celnych Słowacji w Maratonie" zajęli Słowacy, fakty te pozornie nie potwierdzają tezy postawionej w tytule artykułu.

Przechodząc do szczegółów rywalizacji sportowej, wraz z Krzysztofem Umbrasem z Izby Celnej w Olsztynie 5 października 2008r. mieliśmy przyjemność reprezentować Polską Administrację Celną podczas Maratonu w Koszycach – rywalizacji rozgrywanej pod auspicjami ECSA.

Mistrzostwa słowackich celników w obsadzie międzynarodowej zostały rozegrane już trzeci raz. W tym roku podczas 85 maratonu w Koszycach – najstarszego maratonu w Europie, a drugiego pod względem wieku po bostońskim na świecie.

Poza maratonem, który był rozgrywany pod egidą ECSA słowaccy celnicy rywalizowali w półmaratonie oraz w wyścigach na rolkach, zarówno w kategorii mężczyzn jak i kobiet .

Do Koszyc pojechaliśmy bez naszego lidera Rysia Schmidta, który nabawił się kontuzji podczas maratonu berlińskiego (ktoś sugerował, że niepotrzebnie tak długo biegł z Haile Gebrselassie). W okrojonym składzie, ale w bojowych nastrojach dotarliśmy już w piątek na Słowację. Wieczorem na kolacji mieliśmy okazję poznać pozostałych uczestników biegu. Słowacy okazali się bardzo gościnni, co na pewno odbiło się niekorzystnie na formie wszystkich startujących ekip, ale pozwoliło na lepszą integrację.




Sobotę poświęciliśmy na odpoczynek przed startem oraz zwiedzanie Koszyc. W niedzielę o godzinie 9.00 wystartowaliśmy w gronie ponad sześciuset osób na trasę maratonu. W Koszycach maraton rozgrywany jest na pętli, którą należy pokonać dwukrotnie. Trasa nie należy do najtrudniejszych, w tym roku jedynie porywisty wiatr utrudniał bieg. W końcowej klasyfikacji celników Krzysztof Umbras zajął szóste, natomiast niżej podpisany dziesiąte miejsce.

Po biegu obowiązkowa odnowa, wręczenie nagród i czas poświęcony na rozmowy, po których stwierdziliśmy w międzynarodowym gronie, że „Słowaków nie można nie lubić".

**Krzysztof Grygo**
**Naczelnik Urzędu Celnego w Łomży**

# Mistrzowska drużyna

W dniach 2-4.10.2008r. w Świdrze odbyły się pod patronatem Szefa Służby Celnej Mistrzostwa Polski Pracowników Administracji Celnej w Pływaniu. Izbę Celną w Gdyni reprezentował zespół w składzie: Monika Węglerska – kapitan drużyny, Joanna Kustosik, Przemysław Mielewczyk, Piotr Grzegorzek. Do Warszawy dojechaliśmy szczęśliwie, spędzając czas na ustalaniu kto z naszej ekipy popłynie najcięższy fizycznie dystans 400 m stylem dowolnym. W końcu Przemek zdecydował, że podejmie się tego wyzwania. Wieczorem odbyło się spotkanie organizacyjne, na którym omówiono szczegóły dotyczące zawodów, ustalono kolejność startów oraz serii. Następnego dnia, tuż po śniadaniu wszyscy uczestnicy podjechali na basen autokarem i pojawiła się pierwsza okazja do bliższego zapoznania się z ... rywalami. Po półgodzinnej rozgrzewce zawody zostały uznane za otwarte. Tego zaszczytu dostąpił Dyrektor Ośrodka w Świdrze, Pan Piotr Krętkowski. Zawody rozpoczęły się od sztafety 3x 50 m stylem zmiennym. Stylem grzbietowym popłynęła Monika, klasycznym Przemek, zaś crawlem po pierwsze nasze złoto zawalczył Piotrek. Następnie rozpoczęły się eliminacje w konkurencjach indywidualnych: 50 m stylem dowolnym, klasycznym, motylkowym i na końcu grzbietowym. 50 m stylem dowolnym oraz „żabką" popłynęli Asia oraz Piotrek, zaś „delfinkiem" oraz grzbiecie ścigali się Monika oraz Przemek.

Ponieważ wśród kobiet zaledwie dwie zgłosiły się do „delfinka", więc drugi złoty medal wywalczyła Monika. Trzecie złoto zdobyła również Monika na dystansie 50 m stylem grzbietowym i idąc za ciosem „wypływała" czwarte tego dnia „złoto" w konkurencji na dystansie 100 m stylem zmiennym. Przemek płynąc na 100 m zmiennym wywalczył kolejny medal, tym razem brązowy. Resztę ekipy zmagania czekały w dniu następnym, kiedy to odbywały się finały konkurencji

indywidualnych, w których to Asia zdobyła złoty medal na 50 m klasykiem oraz srebro w stylu dowolnym. Srebrny medal do swojej kolekcji mógł dorzucić także Przemek w konkurencji na 50 m delfinem. Przed nami pojawił się najcięższy dystans do pokonania - wymagający wytrzymałości oraz szybkości 400 crawlem.

Przemek, ze znaną sobie lekkością wywalczył srebrny medal. Aby w pełni sił wystartować ostatniej z decydujących konkurencji zarządzono kilkunastominutową przerwę. Ostatni, decydujący o końcowej klasyfikacji wyścig to sztafeta 3x50 m stylem dowolnym. O złoto walczyliśmy z naszym największym rywalem – drużyną Izby Celnej w Białej Podlaskiej. W naszym składzie jako pierwsza popłynęła Monika, zmienił ją Przemek, zaś wyścig zakończył Piotrek. Walka trwała do ostatnich metrów i do zwycięstwa zabrakło nam zaledwie 0,30 sekundy !!!! Po skrupulatnym podliczeniu punktów w klasyfikacji generalnej okazało się , że jednym punktem uzyskaliśmy przewagę nad konkurencją z wynikiem 118 pkt.i wygraliśmy Mistrzostwa Polski zdobywając I miejsce drużynowo!!!! Oto skład naszego pływackiego „dream-teamu": Joanna Kustosik, Przemysław Mielewczyk, Piotr Grzegorzek i pisząca te słowa Monika Węglerska (kapitan). Łącznie zdobyliśmy 14 medali w tym: 8 złotych, 6 srebrnych oraz 1 brązowy. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku powtórzymy nasz sukces i przywieziemy kolejny puchar, choć nie będzie to łatwe bo konkurencja nie śpi....

**Monika Węglerska**
**IC Gdynia**







# Podwójne złoto szachistów MF na Mistrzostwach Polski PAC

Historycznym sukcesem Ministerstwa Finansów zakończyła się VII edycja Mistrzostw Polski Pracowników Administracji Celnej w Szachach. W zawodach, które odbyły się w dniach 24-25 października 2008 r. w Ośrodku Doskonalenia Kadr Celnych i Skarbowych w Otwocku, startowało 51 zawodników, reprezentujących MF oraz 12 izb celnych.

Drużyna Ministerstwa Finansów z wynikiem 28,5 pkt zdobyła I miejsce, uzyskując tytuł Mistrza Polski w klasyfikacji generalnej.

Na dorobek punktowy zapracowali:

1) Jacek Jóźwik – Biuro BOC – 8 pkt (indywidualnie 1 miejsce),

2) Marian Jednoróg – Departament WU – 5,5 pkt (indywidualnie 9 miejsce),

3) Jan Kruszyński – emeryt MF - 5,5 pkt (indywidualnie 12 miejsce)

4) Platon Wysoczański – Departament FN – 5 pkt (indywidualnie 16 miejsce),

5) Andrzej Bajorek – emeryt MF 4,5 pkt (indywidualnie 31 miejsce).

II miejsce uzyskała Izba Celna w Białej Podlaskiej – 27 pkt, a III miejsce Izba Celna we Wrocławiu – 26,5 pkt.

W klasyfikacji indywidualnej tytuł Mistrza Polski, uzyskując 8 pkt (na 9 możliwych), zdobył pracownik Ministerstwa Finansów - Jacek Jóźwik (Biuro BOC).

II miejsce zajął Jacek Klimecki (Izba Celna w Białej Podlaskiej) – 8 pkt, a III miejsce Roman Gospodarczyk z Izby Celnej w Poznaniu – 6,5 pkt.

Wielki sukces szachistów ma szansę być zachętą dla pozostałych pracowników MF, do aktywnego włączenia się w resortową rywalizację sportową w innych dyscyplinach.

W przypadku, gdy w MF pracują jeszcze inni szachiści, prosimy aby „ujawnili się" i dołączyli do złotej drużyny – dostaną szansę startu w kolejnych zawodach (osoby zainteresowane proszone są o kontakt z Jackiem Jóźwikiem, tel. 51-85 lub Platonem Wysoczańskim, tel. 43-32).

**Jacek Jóźwik**
**Biuro BOC MF**





# 10 medali (6 złotych) w MP w pływaniu

Na 25-metrowej pływalni w Józefowie k. Warszawy w dniach 02-04.10.2008 r. odbyły się po raz pierwszy w historii celnego sportu Mistrzostwa Polski Pracowników Administracji Celnej w pływaniu. Czteroosobowe reprezentacje izb celnych (z przynajmniej jedną kobietą w składzie) rywalizowały o 13 kompletów medali. Jak na pierwszy raz obsada zawodów była przyzwoita, ponieważ do udziału w nich przystąpili reprezentanci aż 14 izb celnych.

Reprezentanci Izby Celnej w Białej Podlaskiej ze wspomnianych wyżej 13 kompletów medali partycypowali aż w 10, a bezapelacyjnym bohaterem nie tylko bialskiej ekipy, ale całych mistrzostw był Paweł Merkisz (z Urzędu Celnego w Lublinie), który zdobył 6 medali (5 złotych i jeden srebrny). Paweł Merkisz bezkonkurencyjny był w wyścigach indywidualnych (50 m motylkiem, 50 m stylem dowolnym, 100 m stylem zmiennym, 400 m stylem dowolnym). Swój indywidualny dorobek uzupełnił jeszcze medalami w sztafetach – złotym (3 x 50 m stylem dowolnym) i srebrnym (3 x 50 m stylem zmiennym).

Z pięcioma medalami zakończyła zawody Paulina Jasińska (z Urzędu Celnego w Lublinie), co oznacza, że każdy swój start okrasiła medalem. Paulina Jasińska do złotego i srebrnego medalu w sztafetach dołożyła trzy medale indywidualne (srebrne na 50 m motylkiem i 50 m stylem grzbietowym oraz brązowy na 100 m stylem zmiennym).

Złoty medal na 50 m stylem klasycznym zdobył kolejny reprezentant IC Biała Podl. Paweł Pomorski (z Izby Celnej), który łącznie ze wspominanymi medalami sztafetowymi zdobył 3 medale (2 złote i jeden srebrny).

Punkty do klasyfikacji generalnej dołożył także Adam Samociuk (z Urzędu Celnego w Białej Podlaskiej), który awansował do finału A na 50 m stylem dowolnym, gdzie ostatecznie był piąty.

Łączny medalowy dorobek pływackich mistrzostw reprezentantów Izby Celnej Biała Podlaska to:

6 złotych, 3 srebrne i jeden brązowy.

W czasie mistrzostw prowadzona była również generalna klasyfikacja drużynowa, uwzględniająca osiągnięcia indywidualne i sztafetowe reprezentantów poszczególnych izb celnych. W tej konkurencji od początku do końca rywalizacja o zwycięstwo toczyła się pomiędzy IC Biała Podlaska oraz IC Gdynia. W ostatecznym rozrachunku lepszym dorobkiem punktowym mogli pochwalić się reprezentanci Izby Celnej w Gdyni, którzy o jeden (!!!) punkt wyprzedzili Izbę Celną w Białej Podlaskiej.

Czołówka końcowej klasyfikacji drużynowej:

1. IC Gdynia –117 punktów,
2. IC Biała Podlaska – 116 punktów,
3. IC Łódź – 67 punktów

Wyniki wynikami, ale jak wszyscy podkreślali najważniejsze, że tak „zdrowa" i popularna przecież dyscyplina weszła w końcu do sportowego kalendarza. Trzeba mieć nadzieję - a wszystko na to wskazuje - że na stałe wejdzie ona do sportowego kalendarza Polskiej Administracji Celnej.

**Koordynator ds. sportu**
**IC w Białej Podlaskiej**
**Dariusz Duchnowski**



# Wizyta delegacji z Białorusi

Wdrażane przez nas rozwiązania informatyczne cieszą się dużym zainteresowaniem administracji celnych innych państw. W związku z tym w Izbie Celnej w Krakowie (administrującej najważniejszymi krajowymi systemami) gościliśmy między innymi delegacje administracji celnej Rosji, Litwy, Słowacji, Egiptu, Uzbekistanu, Azerbejdżanu, Korei.

Tym razem w dniu 20 listopada 2008r. z wizytą w IC Kraków przebywała reprezentacja Cła Białorusi. Celem wizyty było przekazanie doświadczeń w tworzeniu systemów informatycznych funkcjonujących w PAC oraz prezentacja systemów współfinansowanych ze środków unijnych.

Organizatorem wizyty dwunastoosobowej grupy specjalistów białoruskich był Urząd Komitetu Integracji Europejskiej. Uczestnicy przebywali w Polsce pięć dni i zapoznawali się z podstawami funkcjonowania UE (strukturami odpowiedzialnymi za kwestie związane z członkostwem w Polsce, zagadnieniami związanymi z odpowiedzialnością, budżetem, prawem etc.).

Poszczególne grupy wizytowały:

- Ministerstwo Infrastruktury (gdzie pracownicy zapoznawali ich m.in. z zagadnieniami dot. wykorzystania funduszy UE dla realizacji projektów infrastrukturalnych oraz instytucjonalnych, metodologii opracowywania w UE uzasadnień techniczno-ekonomicznych rozwoju infrastruktury transportu i analizy strumieni transportowych),
- Ministerstwo Rozwoju Regionalnego (w którym zostali zapoznani m.in. z programem Europejskiej Współpracy Terytorialnej)
- Główny Urząd Statystyczny (gdzie omawiano zagadnienia z zakresu ewidencji statystycznej i statystyki przedsiębiorstw),
- Ministerstwo Finansów (w którym poszczególne departamenty prowadziły zajęcia m.in. z realizacji funduszy pomocowych, audytu systemu zarządzania i kontroli środków unijnych).

Departament Służby Celnej zapoznał gości z tematyką wdrażania do systemu kontroli celnej skanerów X-ray scanning systems, skomputeryzowanym systemem tranzytowym kompatybilnym z systemem UE, wykorzystaniem systemów elektronicznych w pracy Służby Celnej.

W dniu 19 listopada Białorusini wizytowali teren (Oddział Celny Drogowy w Kuźnicy).

W dniu 20 listopada br. w Izbie Celnej w Krakowie zaprezentowaliśmy dwóm specjalistom tj. Dyrektorowi Urzędu ds. Bezpieczeństwa Wewnętrznego Państwowego Komitetu Celnego RB i Zastępcy Dyrektora Urzędu ds. Prawnych Państwowego Komitetu Celnego RB system ECS - zmiany w obsłudze procedury wywozu (zgłoszenie elektroniczne) i dane bezpieczeństwa i ochrony.

Ostatni dzień pobytu w Polsce delegacja spędziła pod opieką pracowników Gabinetu Prezydenta Miasta Krakowa.

**Renata Listwan-Pach**
**Biuro Prasowe**
**Izby Celnej w Krakowie**



# Jubileusz Służby BHP w Sejmie RP

W dniu 30 września br. nasza koleżanka z Izby Celnej we Wrocławiu – inspektor celny Barbara Łosek została uhonorowana Złotym Medalem Za Długoletnią Służbę, nadanym Jej przez Prezydenta RP. Dekoracji dokonał Główny Inspektor Pracy Pan Tadeusz Zając w Sali Kolumnowej Sejmu RP, podczas uroczystej konferencji wieńczącej podwójny Jubileusz 55-lecia powołania w naszym kraju Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy oraz 15-lecia utworzenia Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Honorowym patronem uroczystości była Rada Ochrony Pracy przy Sejmie RP. Konferencja zgromadziła przedstawicieli parlamentu, instytucji rządowych, organów nadzoru nad warunkami pracy, reprezentantów 27-tysięcznej rzeszy pracowników służby bhp z całego kraju.

Przyznane odznaczenie jest nie tylko wyrazem uznania za zaangażowanie zawodowe jako pracownika służby bhp, a także za działalność na rzecz ochrony pracy, między innymi w ramach Wrocławskiego Oddziału Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby Bezpieczeństwa i Higieny Pracy i ścisłej współpracy z Zarządem Głównym Stowarzyszenia, a także za wcześniejszą aktywność na rzecz ochrony środowiska. Jako jedna z pierwszych we Wrocławiu podjęła działania w tym kierunku, przy ścisłej współpracy z grupą szwedzkich ekologów, korzystając z ich doświadczeń i pomocy. W ramach współpracy ze szwedzkim Czerwonym Krzyżem, podczas studyjnego pobytu w tym kraju poznała wysokie standardy bezpieczeństwa i roszczeniowe postawy pracowników – ich dbałość o ergonomię i komfort warunków pracy. Dziś jako behapowiec wie, że takie postawy należy promować – w myśl zasady, że bezpieczeństwo należy poprawiać.

Koleżanka Barbara – jak mówi, lubi swój zawód i swoją pracę również dlatego, że warunki pracy i specyfika branży stawiają coraz to nowe wyzwania. Wymaga to szerszej wiedzy zawodowej i samodzielności w rozwiązywaniu problemów związanych z daleko idącą profilaktyką powypadkową i tworzeniem bezpiecznych warunków pracy dla funkcjonariuszy celnych i pracowników, wykonujących czynności kontrolne na nietypowych stanowiskach pracy w komórkach organizacyjnych Izby Celnej we Wrocławiu a także na terenie podmiotów objętych Szczególnym Nadzorem Podatkowym. Z tych też względów ciągle doskonali swój warsztat pracy na drodze samokształcenia, czego przykładem są uzyskane uprawnienia audytora systemów zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy.

Pragnę również poinformować, że z inicjatywy naszej Koleżanki, w styczniowym numerze miesięcznika ,,ATEST - OCHRONA PRACY,, ukaże się pierwszy, obszerny artykuł o zawodzie celnika na przykładzie stanowisk pracy Izby Celnej we Wrocławiu.

Inicjatywie tej, która zyskała aprobatę Dyrekcji Izby Celnej, przyświecał cel poinformowania społeczeństwa, któremu celnik kojarzy się głównie z odprawami towarów i osób, o zadaniach wykonywanych przez służbę celną, ukazanie różnorodności stanowisk, specyfiki i szerokiej skali zagrożeń w środowisku pracy.

Przy okazji omawiania nietypowych stanowisk pracy i wykonywanych czynności, związanych często z wysokim ryzykiem zawodowym ( zwłaszcza w Wydziale Zwalczania Przestępczości, w Szczególnym Nadzorze Podatkowym, przy odprawach celnych w placówce granicznej – w Oddziale Celnym Port Lotniczy, Laboratorium Celnym) ukazane zostaną trudności jakie wiążą się z wypełnianiem zadań przez służbę celną.

Pragnę również dodać, że redaktor miesięcznika ,,ATEST-OCHRONA PRACY,, nie tylko zapoznał się z zadaniami, charakterystycznymi stanowiskami pracy w naszej Izbie, ale także na zaproszenie Pana Dyrektora Dariusza Staniowa uczestniczył w tegorocznych obchodach naszego Święta – uroczystości zorganizowanej na wrocławskim Rynku z okazji 40-lecia Unii Celnej, czemu na pewno da wyraz w swoim artykule. Egzemplarze styczniowego numeru w/w miesięcznika, Redakcja prześle do wszystkich Izb Celnych w ramach promocji.

**Aleksandra Pokora**
**Rzecznik Prasowy Izby Celnej we Wrocławiu**





# WSPOMNIENIA Z WAKACJI

## Marzenia są po to, aby się spełniały! – pisze Wiesława Dróżdż z izby Celnej w Kielcach

Dzień urodzin, rocznica jakiegoś ważnego wydarzenia w naszym życiu lub jubileusz pracy, tak jak to było w moim przypadku to dobre okazje na zatrzymanie się i krótką chociażby refleksję. Czas na nikogo nie zaczeka, więc pamiętając o tym, warto zastanowić się w takich chwilach nad realizacją własnych marzeń i celów. Zerknąć na czas przeszły ale i zaplanować przyszły – bo przyspiesza z roku na rok. A marzenia czekają cierpliwie w kolejce do ich spełnienia. Nie muszą tak długo czekać…wystarczy odpowiednia decyzja, a w tym, kto jak kto, ale my powinniśmy być biegli!

Któregoś czerwcowego dnia, moja miła koleżanka z kadr (pewnie licząc na to, że się ucieszę bo przecież zbliża się dzień wypłaty dodatkowej kasiorki), powiedziała mi, że niebawem kończę 20 lat pracy. Dla mnie jednak ta informacja zabrzmiała groźnie i mało przyjaźnie. Pomyślałam, że się pomyliła, bo przecież jestem na to za młoda. Niestety krótka analiza matematyczna wykazała, że dowody w tej sprawie są niepodważalne. Musiałam przyznać jej rację i mimo, że nadal jestem bardzo młoda to jednak te 20 lat pracy zmieściły się jakoś w moim krótkim życiu. Jestem kobietą, co





oznacza, że trudno było zostawić ten fakt bez głębszej analizy. Zaczęłam od uczciwego obliczenia lat mojego życia, poprzez przejrzenie wzlotów i upadków, a skończyłam na podsumowaniu osiągnięć i wytyczeniu nowych celów. Na pierwszym miejscu znalazła się realizacja niespełnionych jeszcze marzeń.

W ten sposób, zaplanowanie podróży do Indii i Nepalu dostały się do pakietu zadań priorytetowych.

W internecie można znaleźć wszystko i szybko. Okazało się, że znam ludzi, którzy zbierają chętnych na indyjsko – nepalską wyprawę, a przewodnik pochodzi z Bielska Białej, więc z moich rodzinnych stron. W czerwcu można też było skorzystać z promocji cenowych biletów lotniczych i tak za 1750 zł., zostałam szczęśliwą posiadaczką biletów lotniczych do Delhi i z powrotem. To był największy koszt z jakim należy się liczyć, bo trzeba wiedzieć, że noclegi w tych krajach nie muszą przekraczać 12,00 zł. za dobę, a w porywach 18,00 zł. Podobnie jest z jedzeniem, choć cena piwa do obiadu może przekroczyć cenę obiadu (nieznacznie, a w upale traci to jakiekolwiek znaczenie). Założyliśmy też, że będziemy podróżować lokalnymi środkami transportu tak więc i koszt przemieszczania się nie był zatrważający.

Czysta radość !

Indie liczą ponad miliard mieszkańców, ustępując tylko Chinom. W Delhi żyje oficjalnie 11 milionów. Gęstość zaludnienia wynosi 328 mieszkańców na 1 km kwadratowy, jednak to tylko dane oficjalne. Warto o tym pamiętać, bo już po wyjściu z lotniska wpadamy do rwącej rzeki spieszących się ludzi. Wszyscy biegają, krzyczą coś albo przeciskają się rikszami pomiędzy samochodami i busami wypełnionymi po brzegi ludźmi, łącznie z dachami. Wszystkie pojazdy poruszają się używając nieustannie klaksonów, bo tak się ze sobą komunikują. Nie ma kierunkowskazów i bocznych lusterek, a w drzwiach większych aut stoi, trzymając się metalowego uchwytu Hindus i wykrzykuje informacje dla innych kierowców o zamiarach kierowcy jego pojazdu np. o zmianie pasa. W ruchu drogowym uczestniczą też zwierzęta. Stoją, chodzą lub leżą święte krowy, po nich skaczą małpy, a psy przechadzają się obojętnie i sennie. Wysoka temperatura i wilgotność powietrza powodują, że pot spływa natychmiast z czoła



do oczu, więc widoczność zdecydowanie się pogarsza. I tak jest na drogach przez dwa tygodnie naszej wyprawy do kolejnych indyjskich miast, w których znajdują się najważniejsze zabytki, miejsca kultu religijnego i buddyjskie świątynie.

Po dwóch dniach w Delhi, gdzie trzeba zobaczyć Meczet Jamna Masjid, Red Fort, Paharganj i wiele innych nieprawdopodobnie pięknych zabytków rozpoczęliśmy dalszą podróż do takich miast jak:

- Jaipur, w którym zwiedziliśmy między innymi Monkey Temple - świątynię małp, która znajduje się na szczycie góry, a droga do niej prowadzi wzdłuż wielu świątyń hinduskich,
- Agra z wizytą w najsłynniejszym mauzoleum Indii – Taj Mahal i Akbara,
- Khajuraho dawnej stolicy dynastii Chandellów, obfitującej w tantryczne świątynie bogato dekorowane płaskorzeźbami przedstawiającymi sceny znane z Kamasutry,
- Varanasi miasto Sziwy nad Gangesem, jest ono jednym z najświętszych miejsc, do którego pielgrzymi przybywają aby zanurzyć się w wodach świętej rzeki i zmyć wszelkie grzechy, starsi aby umrzeć a i ich synowie aby wypełnić wolę rodziców i podpalić stos na którym spoczęły ich zwłoki,
- Bodh Gaya, w tym mieście znajduje się miejsce oświecenia Buddy, święte drzewo figowe pod którym Budda medytował jest otoczone opieką i szacunkiem do dnia dzisiejszego. Świątynia Mahabodhi, stanowi obecnie symboliczne centrum indyjskiego i światowego buddyzmu i jest celem licznych pielgrzymek.

Gorakhpur na granicy z Nepalem. Niezliczona ilość świątyń, meczetów, pałaców, placów, udział w wieczornych hinduistycznych pudżach, religijnych ofiarach, rytuałach odpuszczania karmy, koncertach tradycyjnej indyjskiej muzyki, rejsy po Gangesie to przeżycia, o których się nie zapomina. Trudno je także opisać bo mogłoby nie starczyć kartek w Wiadomościach Celnych. Chciałam tylko podkreślić, że można w dwa tygodnie zwiedzić spory kawałek tego magicznego kraju. Na dłuższych odcinkach podróżowaliśmy pociągami. Nawet 6 godzin jazdy w towarzystwie tubylców, było przygodą wartą przeżycia.

Po przekroczeniu granicy z Nepalem i przejechaniu ok. 100 km, odkrywamy inny świat. Rajskie widoki zielonych



gór, których szczyty bielą się od wiecznego śniegu. Błękitne niebo, śpiew ptaków, szum krystalicznie czystych strumieni wody spływającej po skałach – po prostu Himalaje. Zatrzymaliśmy się w pięknej miejscowości Pokhara, która jest bazą wypadową turystów wyruszających na trekkingi w rejony Annapurny i Dhaulagiri. O poranku oglądaliśmy odbijające się w tafli jeziora wspaniałą panoramę Himalajów. To niezwykłe miejsce otoczone ze wszystkich stron ośnieżonymi szczytami i spływającymi z nich lodowcami. Najwyższa Annapurna sięga 8091m., najniższa 7210m. Obserwowanie wschodów i zachodów słońca na otaczających Sanktuarium Annapurny górach jest niezapomnianym przeżyciem. Bez pośpiechu i hałasu można poukładać sobie w pamięci indyjskie przeżycia. W Nepalu byliśmy na trekkingu, raftingu i wzięliśmy udział w kąpieli ze słoniami jednego z wielu parków przyrodniczych.

Po kilku dniach wyruszyliśmy do Kathmandu. Miasto przypominające atmosferą Indie, jednak w wersji zwolnionego tempa. Ostatnie zakupy i zwiedzanie tamtejszych świątyń zajęło kolejne trzy dni.

Z Kathmadu startował już nasz powrotny samolot. Po kilkunastu godzinach podniebnej trasy, licząc z czasem oczekiwania na kolejny lot, przywitał mnie, cudowny widok naszego portu lotniczego w Warszawie. Nagle nikt nie krzyczy, nie biega, nie szarpie, wszystko takie czyste i dostojne, a funkcjonariusze czyści, schludni i kulturalni. Mój wspaniały mąż czekał z piękną, czerwoną różą w dłoni i wtedy poczułam, że jestem w domu. W najpiękniejszym miejscu na świecie, który powinien być moją świątynią.

To prawda, że podróże kształcą, ale samotne wędrówki po świecie zmieniają. Powrót do bliskich, okazał się bardziej magiczny od samych Indii czy Nepalu. Spełniłam swoje marzenie tyle, że przed wyjazdem nie wiedziałam, że brzmiało ono: poczuć wartość swojego miejsca w życiu i cieszyć się nim!









# Wychowankowie z Domu Małego Dziecka w Stargardzie Szczecińskim dziękują

Głośniki, wzmacniacz oraz mikser – czyli sprzęt nagłaśniający umożliwiający nagrywanie i odtwarzanie udało się zakupić w Domu Małego Dziecka nr 2 w Stargardzie Szczecińskim. Zakup sprzętu był możliwy dzięki pieniądzom zebranym w Izbie Celnej w Szczecinie przed ubiegłorocznymi Świętami Bożego Narodzenia. W akcję włączyli się wówczas wszyscy funkcjonariusze i pracownicy szczecińskiej Izby Celnej, którzy przynosili zarówno dary rzeczowe, jak i przekazywali datki finansowe. Zebrano 1500 zł, z których zakupiono słodycze oraz pomarańcze, natomiast resztę ok. tysiąca złotych przekazano stargardzkiemu Domowi.

W związku z tym wychowankowie Domu dziękują darczyńcom przekazując podziękowanie oraz prezentując swoje umiejętności wokalne przy użyciu nowego sprzętu.

Przypomnijmy, ubiegłoroczna zbiórka w Izbie Celnej w Szczecinie darów rzeczowych i finansowych dla Domu Małego Dziecka w Stargardzie Szczecińskim organizowana była już po raz trzeci. Jej koordynatorem podobnie jak i w 2006 roku był Wydział Prawno-Organizacyjny, natomiast w roku 2005 zbiórkę zorganizował Wydział Egzekucji.

**Monika Woźniak-Lewandowska**
**Rzecznik Prasowy**
**Izby Celnej w Szczecinie**





**Pani Agata Szymońska z Izby Celnej w Warszawie (UC I w Warszawie) zmieniła stan cywilny**